

**Dziś w numerze:**

Proces katów Warszawy.

List ukrywającego się studenta b. członka NSZ do Premiera.

Ohydny napad bandytów na wieś.

Dod.: „Świat wiedzy”.

Dod.: „Na wesoło”.

# SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 5-6 (592)

LUBLIN

Niedziela, poniedz.  
5-6. I. 1947 r.

DZIŚ 8 STRON

CENA 3 ŻŁ

## Zwycięstwo Bloku — to zwycięstwo Narodu Program wyborczy Bloku Str. Demokratycznych i Zw. Zawodowych

Obóz demokratyczny stanął na czele Narodu Polskiego w najtragiczniejszych chwilach hitlerowskiej niewoli.

Zjednoczone siły Demokracji Polskiej wzięły na siebie odpowiedzialność przed Narodem, kiedy kraj był jeszcze w okowach okupacji, kiedy na gruzach i zgłiszczach straszliwie zniszczonego kraju trzeba było budować nowe państwo, trzeba było zapobiec głożącej klęsce głodu, uruchomić zburzone i zdewastowane zakłady pracy.

Objęliśmy kraj ze zburzoną Stolicą, kraj bez żywności, bez transportu, bez węgla, bez surowca.

Dwa i pół roku, jakie upłynęły od utworzenia PKWN, a niespełna dwa lata od wyzwolenia całej Polski, wypełniła ciężka, ofiarna praca mas pracujących Polski, wysiłek polskiego robotnika, chłopca i inteligenta.

Stał na czele tej pracy, kierował nią i wytyczył drogę obóz demokratyczny, we wsparciu o blok czterech stronnictw.

Blok czterech stronnictw demokratycznych przeprowadził reformy, o które walczyły pokolenia, które głosili najszlachetniejsi przywódcy Narodu Polskiego.

### OSIĄGNIĘCIA DWUCH LAT PRACY

Osiągnięte w ciągu dwu lat wyniki stanowią tytuł do chwali Narodu Polskiego, który do wiódł, że równie ofiarnie potrafi budować, jak bohaterstwo walczył o swoją wolność.

Już dziś tętnią pracą wszystkie dziedzin życia Polski. Rok 1946 zamykamy imponującymi osiągnięciami:

Wydobyliśmy w tym roku ponad 47 milionów ton węgla — jednego z głównych bogactw Polski.

Wyprodukowaliśmy ponad 750 mil. mtr. tkanin, uruchomiliśmy ponad 3.000 wielkich i średnich zakładów przemysłowych.

Produkcja przemysłowa Polski zbliża się do przedwojennej, a w wielu dziedzinach już ją przekroczyła.

Potrąfiliśmy przewyższyć olbrzymie trudności na odcinku transportu. Otrzymaliśmy 16.000 kilometrów zniszczonych torów i 73 kilometry zniszczonych mostów. W styczniu 1945 r. mieliśmy czynnych 70 parowozów i 3.500 wagonów. O rozmiarach włożonego wysiłku niech świadczy to, że ładunek przekroczył w roku 1946 olbrzymią cyfrę 3.500.000 wagonów.

Warszawa, która w styczniu 1945 r. była martwym rumowiskiem bez domów, bez ulic, bez wody, bez światła — dziś żyje, jest znów powstająca z gruzów Stolica, odbudowująca się Polska.

Dokonałmy w ciągu niespełna dwu lat gigantycznej pracy — przywrócenia Polsce na zawsze Ziemi Odzyskanych. Osadziliśmy na nich 4 miliony

osadników. Chłop polski otrzymał w wieczne władanie przeszło pół miliona pełnorodnych gospodarstw, robotnik tysiące warsztatów przemysłowych. Ziemię Odzyskaną żyją już w pełni polskim życiem.

Takie są wyniki wysiłku, do którego obóz Demokratyczny zmobilizował Naród Polski.

### DEMOKRACJA SIŁĄ TWÓRCZĄ

Borykamy się jeszcze z licznymi trudnościami okresu powojennego, daję się nam dotkliwie we znaki niedobór

aprowizacyjny, ale dźwigamy się szybciej niż którykolwiek z wyzwolonych krajów — chociaż zniszczenia nasze były większe.

Demokracja Polska dowiodła, że jest jedyną siłą twórczą, zdolną poprowadzić naród do zwycięstwa i wielkości. Siły, które wzięły na siebie wielką i szczytną odpowiedzialność za przyszłość Narodu, zjednoczone w Bloku Stronnictw Demokratycznych przechodzą do drugiego okresu dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej.

Pełnej odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych — naszego rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła. Utrwalenia ustrojowych i gospodarczych fundamentów pod siłę Niepodległej, Suwerennej Polski, szczęście i wielkość Narodu Polskiego.

Blok Demokratyczny zabezpieczy Polskę przed groźbą niemieckiej agresji.

Polska nie może być więcej pobojowiskiem, nie może stać się terenem niemieckiej ekspansji. Dalekowzroczna polityka oparta o trwałe przymierze

i serdeczną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wypróbowana na ogniu walk o wyzwolenie; sojusz i braterska przyjaźń z innymi Narodami Słowiańskimi, Czechosłowacją, Jugosławią i Bułgarią — to podstawa trwałego bezpieczeństwa Polski i trwałego pokoju w Europie.

Blok Demokratyczny utrzyma więzy tradycyjnej przyjaźni z demokratyczną Francją, oprze na trwałych podstawach współpracę z wielkimi demokracjami Zachodu, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

(Dokończenie na str. 4-ej.)

## 7 miliardów złotych wplacono na Daninę Narodową

ŁÓDŹ, (PAP). W dniu 2 stycznia br. odbyła się w Łodzi z udziałem Generalnego Komisarza Daniny Narodowej mgr. Kościńskiego konferencja poświęcona sprawie dotychczasowych wpłat na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. W konferencji udział wzięli członkowie Miejskiego i Wojewódzkiego Komitetów Obywatelskich Daniny Narodowej, Komisarze Miejski i Wojewódzki, delegaci MRN i WRN, Izby Skarbowej i inni. Obszerny referat o przebiegu wpłat Daniny Narodowej na terenie całego kraju wygłosił mgr. Kościński, podkreślając pozytywny i obywatelski stosunek społeczeństwa do Daniny Narodowej, wyrażający się w gromadnym udziale w przedpłatach Daniny. Na preliminowaną ogólną sumę 13 miliardów zł. wpłacono już do 1 stycznia br. na terenie całego kraju około 7 miliardów złotych, co stanowi blisko 54% planu.

W Łodzi w dniu 2 stycznia br. odbyła się w Łodzi z udziałem Generalnego Komisarza Daniny Narodowej mgr. Kościńskiego konferencja poświęcona sprawie dotychczasowych wpłat na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. W konferencji udział wzięli członkowie Miejskiego i Wojewódzkiego Komitetów Obywatelskich Daniny Narodowej, Komisarze Miejski i Wojewódzki, delegaci MRN i WRN, Izby Skarbowej i inni. Obszerny referat o przebiegu wpłat Daniny Narodowej na terenie całego kraju wygłosił mgr. Kościński, podkreślając pozytywny i obywatelski stosunek społeczeństwa do Daniny Narodowej, wyrażający się w gromadnym udziale w przedpłatach Daniny. Na preliminowaną ogólną sumę 13 miliardów zł. wpłacono już do 1 stycznia br. na terenie całego kraju około 7 miliardów złotych, co stanowi blisko 54% planu.

W Łodzi w dniu 2 stycznia br. odbyła się w Łodzi z udziałem Generalnego Komisarza Daniny Narodowej mgr. Kościńskiego konferencja poświęcona sprawie dotychczasowych wpłat na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. W konferencji udział wzięli członkowie Miejskiego i Wojewódzkiego Komitetów Obywatelskich Daniny Narodowej, Komisarze Miejski i Wojewódzki, delegaci MRN i WRN, Izby Skarbowej i inni. Obszerny referat o przebiegu wpłat Daniny Narodowej na terenie całego kraju wygłosił mgr. Kościński, podkreślając pozytywny i obywatelski stosunek społeczeństwa do Daniny Narodowej, wyrażający się w gromadnym udziale w przedpłatach Daniny. Na preliminowaną ogólną sumę 13 miliardów zł. wpłacono już do 1 stycznia br. na terenie całego kraju około 7 miliardów złotych, co stanowi blisko 54% planu.

## 9 gminnych kół PSL przystąpiło do Bloku Demokratycznego Chłopi opuszczają Polskie Stronnictwo Leśne

CHOJNICE, (PAP). PSL w pow. chojnickim znajduje się w stadium zupełnego rozkładu. Chłopi masowo występują z PSL zgłaszając przystąpienie do Bloku Demokratycznego. 9 gminnych kół z zarządami na czele rozwiązało się zgłaszając akces do partii demokratycznych. Koła PSL w Rajtu i Zapędowie uchwały jedno-

znacznie rezolucje, stwierdzając, iż polityka p. Mikołajczyka nie reprezentuje interesów Polski i zmierza do przywrócenia rządów kapitału i oddania ziemi obszarnikom. Z PSL występują również członkowie koła miejskiego PSL w Chojnicach w liczbie kilkudziesięciu osób.

GRYFIN, (PAP). We wsi Luban, pow. Gryfin na Pomorzu

Zachodnim odbyło się zebranie członków PSL, na którym chłopi jednogłośnie postanowili porzucić szeregi tego stronnictwa. Zebrani opowiedzieli się gromadnie za polityką Rady Jedności Narodowej, postanawiając w zbliżających się wyborach złożyć swe głosy na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

## Przemysłowcy amerykańscy protestują przeciwko upaństwowieniu przemysłu w Niemczech

NOWY JORK, (PAP). Jak donosi dziennik „Washington Post” Stowarzyszenie Przemysłowców w Stanach Zjednoczonych złożyło w departamencie stanu protest przeciwko brytyjskiemu projektowi upaństwowienia przemysłu niemieckiego. Zrzeszenie wzywa rząd amerykański, by spowodował wysłanie do Niemiec przemysłowców szwajcarskich i ame-

rykańskich, którzy mają przekonać Niemców o dobrodziejstwie inicjatywy prywatnej w celu przeciwdziałania zgubnym wpływom ministra Bevena

rykańskich, którzy mają przekonać Niemców o dobrodziejstwie inicjatywy prywatnej w celu przeciwdziałania zgubnym wpływom ministra Bevena

## Witamy Nowy Rok z wiarą w umocnienie jedności słowiańskiej Oreǳie noworoczne prezydenta Bułgarii

SOFIA, (PAP). Tymczasowy prezydent republiki bułgarskiej Kolarow i premier Dimitrow z okazji Nowego Roku zwrócili się do narodu bułgarskiego z oreǳeniem, w którym po wyliczeniu głównych sukcesów demokratycznych Bułgarii na terenie wewnętrznym stwierdzają, że wobec bliskiego podpisania przez alianców traktatu pokojowego z Bu-

garią nastąpi również wkrótce ostateczne uregulowanie sytuacji międzynarodowej tego kraju. Według projektu traktatu granice Bułgarii pozostaną bez zmian. Odszkodowania są znacznie mniejsze niż pierwotnie przewidywano. Kwestia Traktatu zachodniej pozostanie na porządku dziennym aż do chwili słusznego jej rozstrzygnięcia. Powitamy Nowy Rok — mówi oreǳie z głęboką wiarą

w umocnienie jedności narodów słowiańskich jak również z pragnieniem braterskiej współpracy ze wszystkimi narodami świata milującymi wolność. Naród bułgarski jest stanowczo zdecydowany walczyć przeciwko podżeganiu do nowej wojny oraz przyczyni się do ustalenia trwałego pokoju i współpracy międzynarodowej gwarantując postępy i dobrobyt całej ludzkości

## „Pewne“ dzienniki polskie milczą

NOWY JORK, (PAP). Dziennik chicagowski twierdzi, iż podczas konferencji w Moskwie, Niemcy rozpoczną skoncentrowany atak polityczny na Polskę. Niemcy od dłuższego czasu przygotowują atak na Zachodnie granice Polski. Szczególnie i specjalnie od czasu słynnego przemówienia ministra Byrnesa. Zdaniem pisma niebezpieczeństwo jest tym większe, że nie tylko sojusznicy wojenni Polski, ale nawet pewne czynniki polskie patrzą na to wszystko obojętnie i milczą jak zakłete.

## Woroszyłow wicepremierem ZSRR

MOSKWA, (SAP). — Marszałek Woroszyłow został mianowany wiceprzewodniczącym Rady Ministrów Związku Radzieckiego.

## Dzień żałoby w Egipcie

PARYŻ, (PAP). Agencja France Press donosi z Kairu, że narodowa partia egipska zwróciła się do innych partii z inicjatywą ogłoszenia w całym Egipcie dnia żałoby w dniu rocznicy podpisania anglo-egipskiego traktatu w sprawie Sudanu. Traktat ten był podpisany w dniu 19 stycznia 1899 roku.

## Sprawa grecka w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK, (PAP). — Na informacyjnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zapadła decyzja, że komisja, która ma zbadać sytuację na granicach pomiędzy Grecją a Jugosławią, Bułgarią i Albanią odbędzie swe pierwsze posiedzenie w Atenach dnia 30 bm. Sekretarz generalny ONZ zwrócił się z prośbą do 4 zainteresowanych państw bałkańskich o udzielenie komisji wszelkiej przydatnej pomocy i także zapewnienia w żywność i środki transportowe.



# Kim są kandydaci Bloku Demokratycznego na Lubelszczyźnie

## PAWEŁ DĄBEK

Paweł Dąbek urodził się w dniu 24 września 1908 roku we wsi Piotrków pow. lubelskiego w rodzinie chłopskiej. Początkowo uczy się u nauczyciela wiejskiego, po czym w roku 1921 składa egzamin wstępny do pierwszej klasy gimnazjum „Szkoły Lubelskiej”, później Stefana Batorego w Lublinie, którą kończy w roku 1928.

W latach 1928—1929 odbywa służbę wojskową, którą kończy w stopniu porucznika. W roku 1930 wstępuje na Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który kończy w roku 1935 jako magister prawa. W tym okresie pracuje społecznie w Związku Niezależnej Młodzieży Demokratycznej i Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Lublinie, współpracując ściśle z KPP.

Od 1935 roku do 1939 roku pracuje zawodowo w administracji skarbowej w Grudziądzu w Zborowie, Gródku Jagiellońskim i Lwowie, biorąc czynny udział w ruchu zawodowym, jako członek Zarządu Wojewódzkiego Zw. Prac. Skarbowych we Lwowie i w innych organizacjach społecznych, pogłębiając równocześnie swoją wiedzę na Studium Administracyjnym Uniwersytetu Lwowskiego.

Z chwilą wybuchu wojny bierze udział w kampanii wrześniowej w walce przeciwko Niemcom aż do listopada 1939 roku, jako dowódca oddziału łączności, operującego pod Kockiem. Od roku 1940 rozpoczyna pracę w konspiracji. Bierze udział w organizowaniu grup bojowych przeciwko Niemcom w powiatach lubelskim, lubartowskim i włodawskim. W roku 1941 wraz z innymi działaczami organizuje Chłopską Organizację Bojową na terenie powiatów Lubartów i Włodawa (Parczew, Ostrów), która wchodzi następnie w skład Gwardii Ludowej.

W początkach roku 1942 Paweł Dąbek wchodzi w skład Okręgowego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie jako pierwszy dowódca Okręgu Lubelskiego oraz Gwardii Ludowej i równocześnie jest współorganizatorem pierwszych oddziałów partyzanckich Lubelszczyzny im. Tadeusza Kościuszki (pow. Kraśnik), im. G. Narutowicza (pow. Puławy), im. E. Platera (pow. Lubartów i m. Lublin).

Oddziały im. T. Kościuszki i E. Platera wslawiły się skutecznymi akcjami przeciwko Niemcom.

Na skutek prowokacji większości członków Komitetu Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie i dowództwa Okręgu Gwardii Ludowej zostaje aresztowany przez gestapo. Los ten spotyka i Pawła Dąbka, który wskazany gestapowcom przez prowokatora zostaje w dniu 18. I. 1943 aresztowany na ulicy w Lublinie. Przechodzi ciężkie, pełne tortur badania na skutek, których przez 3 miesiące aż do marca 1943 roku przebywa w szpitalu więziennym na Zamku. Następnie zostaje odtransportowany na Majdanek. Tutaj mimo straszliwych warunków i terroru oraz masowych rozstrzelowań nie zaprzestaje myśleć o walce. Organizuje obozowy Komitet

PPR i staje się głównym inicjatorem tajnej organizacji obozowej „Związek Orzeł”, która posiada szeroko rozbudowane dowództwo i oddziały bojowe. Organizacja ta obejmowała wszystkie demokratyczne elementy patriotyczne G. L., ZWZ, B. Ch. i inne. Organizacja postawiła sobie jako główny cel organizowanie więźniów a następnie opanowanie obozu z pomocą z zewnątrz lub nawet bez niej. Wzweleń w wyrwanie stamtąd wielkiej liczby więźniów. W marcu 1944 roku organizacja przygotowuje 3 ucieczki, które kończą się powodzeniem. Razem ucieka 22 ludzi. Pierwsza ucieczka zorganizowana została przez

druty z czwartego pola, druga przez kanały, trzecia przez podkop pod drutami. Po ucieczce wszyscy szczęśliwie ocaleni spotkali się w oznaczonym miejscu (Krzczonów pod Lublinem).

Po krótkim odpoczynku i kuracji Paweł Dąbek rozpoczyna na nowo pracę w Gwardii Ludowej jako pełnomocnik dowództwa wojewódzkiego Armii Ludowej do spraw zorganizowania współpracy z B. Ch. na odcinku organizacyjnym i w walce z Niemcami.

W 1944 roku jest jednym z organizatorów oddziału partyzanckiego AL im. Bartosza Głowackiego w powiecie Lublin. Członkiem konspiracyjnego Lu-

belskiego Komitetu Wojewódzkiego PPR oraz członkiem Prezydium konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. W pracy konspiracyjnej uzyskuje stopień ppłkownika Armii Ludowej.

Po wyzwoleniu Lubelszczyzny w lipcu 1944 roku staje do pracy w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, jako naczelnik Wydziału Przemysłowego i od lipca 1944 roku jest posłem do Krajowej Rady Narodowej. Obecnie Paweł Dąbek jest członkiem Zarządu Głównego Związku b. Więźniów Politycznych i sekretarzem Generalnym Komitetu Słowiańskiego w Polsce.

## Przed porozumieniem w Indonezji?

### Pismo premiera republiki wietnamskiej do generała Leclerca

PARYŻ. — Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że premier republiki wietnamskiej Ho-Czi-Minh wystosował do generała Leclerca pismo, w którym pisze: „Generale i Drogi Przwjacielu! Jesteś żołnierzem i wielkim patriotą. Zwyciężyłeś najeźdźców w swojej ojczyźnie i

dlatego cały świat i naród wietnamski patrzy na Ciebie z szacunkiem i podziwem. Obaj więc walczymy o ten sam ideał. Zwycięstwo Twe, jeżeli zdołasz nas pokonać, stałoby się płamą na Twojej sławie i na Twojej godności. Sprawiedliwy pokój może

jeszcze być między nami ustanowiony. Przemawiam do Ciebie z głębi serca, gdyż cierpię bardzo, widząc jak młodzi Francuzi i młodzi Wietnamczycy, stanowiący kwiat młodzieży obu narodów, zabijają się nawzajem”.

## Projekt przeprowadzenia plebiscytu w Hiszpanii

PARYŻ, (PAP). Jak donosi agencja France Press państwa Ameryki Łacińskiej zamierza ją wysunąć propozycję utworzenia w Hiszpanii rządu tymczasowego, którego zadaniem byłoby przeprowadzenie ple-

biscytu w sprawie przyszłego ustroju państwa.

Zapytany przez korespondenta France Press rzecznik ministrów zagranicznych Kolumbii Carlos Holguin oświadczył, że rząd jego nic nie wie o akcji zmierzającej do utworzenia

w Hiszpanii rządu tymczasowego.

Carlos Holguin powiedział, że tego rodzaju propozycja wysunięta była na generalnym posiedzeniu Narodów Zjednoczonych przez delegata Kolumbii, ale została odrzucona.

## Sad nad kierownikami partii komunistycznych Syrii i Libanu

(RAP). W Bejrucie rozpoczął się proces przeciwko kierownikom partii komunistycznych Syrii i Libanu, oskarżonym o

obrazę państwa i jednego z monarchów zagranicznych. Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Syrii Chaled Bag-

dach oświadczył, w sądzie „my żądamy wyjaśnienia z jakiego powodu została wytoczona na nam sprawa sądowa, żądamy przesłuchania na sądzie byłego ministra spraw zagranicznych Libanu Ellipa Takla i byłego ministra spraw wewnętrznych Saiba Siama”. Oświadczenie Bagdacha wywołało zamieszanie wśród sędziów. Prokurator sprzeciwił się powołaniu na świadków dawnych ministrów.

Podłożem sprawy jest strajk robotników przemysłu tytoniowego i ogłoszenie w związku z tym strajkiem odezwy partii komunistycznych Syrii i Libanu.

## Burzliwa noc w Jerozolimie i w Tel Avvie Ofensywa terrorystów żydowskich w Palestynie

JEROZOLIMA, (SAP). Zarówno policja palestyńska, jak i władze wojskowe brytyjskie są wciąż w pogotowiu w obawie ofensywy żydowskich terrorystów.

Podziemna armia Irgunu Zwei Leumi, licząca ok. 19.000 ludzi rozwinęła swą działalność w całym kraju. Terrorysty użyli w ostatnich walkach ognia. Brytyjcy eksperci zbadali zdobyte u terrorystów miotacze ognia, fabrykowane domowym sposobem. Wyglądają one na broń, która ma być użyta przeciwko opancerzonym samochodom angielskim.

Walki rozgorzały ubiegłej nocy we wszystkich punktach Jerozolimy. Największe nasilenie przybrały starcia przed hotelem króla Dawida w Jerozolimie i przed Citrus House, siedzibą głównej kwatery brytyjskiej w Tel. Avivie. W pobliżu linii ko-

lejowej nastąpił wybuch miny. Drogi w Tel-Awivie podobno zostały podminowane. Komunikacja pomiędzy Jaffą a Tel-Awivem została przerwana. W szeregu miejscowości terrorysty urządzili napady na patrole policji i patrole wojskowe, rzucając granaty.

## Milion złotych na Daninę wplacili repatrianci z Francji

WARSZAWA, (SAP). — 26 grudnia ub. r. przybył do Polski transport repatriantów z Francji. Transport składał się ze 1183 jeńców wojennych — Polaków, którzy zamieszkiwali przed wojną niemiecki Górny Śląsk i jako tacy zostali wcie-

leni do wojska niemieckiego oraz 25 emigrantów, którzy wyjechali do Francji, jeszcze przed pierwszą wojną światową.

W czasie podróży repatrianci z własnej inicjatywy postanowili wpłacić pewną sumę na

## Gen. Eisenhower nie będzie kandydował na prezydenta

NOWY JORK. — Agencja Reutera donosi z Miami na Florydzie, że przebywający szef sztabu armii amerykańskiej, gen. Dwight Eisenhower zaprzeczył wiadomościom, które ukazały się ostatnio w prasie amerykańskiej, iż zamierza on jakoby wysunąć swą kandydaturę podczas wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1948 roku.

## Nowe ograniczenia dla Polaków w zach. Niemczech

NOWY JORK. — „Dziennik dla wszystkich” z dnia 2 stycznia donosi w korespondencji z Londynu, że na terenie obozów wysiedleńców, w których przebywają Polacy w zachodnich strefach okupacyjnych wprowadzono szereg nowych ograniczeń. Polakom nie wolno wyjechać się po za druty obozów bez przepustki, nie wolno im mieszkać po za obozem, ani utrzymywać kontaktu z osobami z poza obozu. Wysiedleńcom polskim nie wydaje się żadnych dokumentów, a posiadane przez nich zaświadczenie nosi napis: „Not a pass” i jest uważane przez władze okupacyjne za podstawę do podejrzenia i nawet aresztowania.

## Burmańczycy chcą walczyć przeciwko imperializ- mowi w Indochinach

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że Sarat Chandra Bose, brat b. przywódcy „burmańskiej armii narodowej”, która walczyła przeciwko Anglikom, zwrócił się z apelem do młodzieży burmańskiej i hinduskiej, wzywając ją, aby wstępowała do szeregów wojsk wietnamskich, walczących przeciwko Francji. W apelu swym Bose stwierdza, że nie wystarczy sympatyzować z obywatelami Wietnamu walczącymi o wolność. Na polach walk w Indochinach rozstrzyga się los całej Azji, a więc również los Burmy i Indii. Młodzież burmańska i hinduska powinna złożyć ofiarę krwi, walcząc u boku Wietnamu o wspólną sprawę wolności Azji. W zakończeniu Bose wyraża przekonanie, że dziesiątki tysięcy ochotników burmańskich i hinduskich zasili szeregi wojsk wietnamskich.

## Trzęsienie ziemi w Japonii

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że o godzinie 13 czasu japońskiego w Tokio zanotowano silny wstrząs podziemny. Nie wiadomo jeszcze, czy wstrząs ten ma związek z trzęsieniem ziemi, które nastąpiło w innym miejscu Japonii, czy też jest to późniejsza reakcja po ostatnim trzęsieniu ziemi w południowej części kraju.

## Milion złotych na Daninę wplacili repatrianci z Francji

Daninę Narodową. Z więźniów przez siebie dolarów i franków uskładali milion złotych, którą to sumę po przyjeździe przekazali naczelniemu pełnomocnikowi do spraw repatriacji — min. Wolskiemu



9 dzień rozprawy przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym

# „Die Ärzte werden die letzte erschossen“

Dzisiejszy dzień rozpraw poświęcony był zeznaniom świadków lekarzy, którzy scharakteryzowali stosunek okupanta do zagadnień leczenia i zdrowia w Polsce.

Pierwszy zeznał dr. Berson ordynator szpitala zakazanego na Czystym, gdzie pracował przez cały czas istnienia getta. We wrześniu 1939 r. największy szpital na Czystym był przeznaczony dla rannych żołnierzy i rannej ludności cywilnej w okolicy Woli.

Któregoś dnia zalecał przed szpitalem tor karatek sanitarnych, który zaczął wywozić rannych żołnierzy i cywilnych. W tym czasie został mianowany na Warszawę lekarzem sanitarnym SS-owcem dr. Schrempf i pierwsze jego zarządzenie brzmiało: „Żyd nie może się leczyć w aryjskim szpitalu, zaś aryjczyk w żydowskim. Żyd niema prawa leczyć aryjczyka i odwrotnie“. W związku z tym przy wywożeniu rannych ze szpitala Niemcy pozostawili szpital bez bielizny, pościeli i wody. Zaczęto zwozić do szpitala na Czystym Żydów pozostających w innych szpitalach. Z powodu braku miejsca chorzy zapelnili wszystkie korwitary, a nawet dziedzińce szpitala. Poza tym szpital pozbawiony został dostaw żywnościowych i węgla.

Z początkiem 1940 roku zaczęto zwozić do Warszawy Żydów wyrzucanych z terenów przyłączonych do Rzeszy. Przybyli oni w okropnych warunkach. Wybuchła epidemia duru plamistego. Działo się to w początkach roku 1940. Epidemia trwała do maja. W związku z tym prasą niemiecką i tzw. „szmatławce“ rozpoczęły hece antyżydowskie, że Żydzi są rozsądnymi duru plamistego. Posłużyło to również powodem do utworzenia getta. Po utworzeniu getta szpital na Czystym pozostał poza nim. Po zamknięciu getta zaczął się nowy okres, który nieuchronnie musiał doprowadzić do wybuchu wielkiej epidemii tyfusu plamistego. Nastąpiło to wskutek wielkiego stłoczenia ludności w getcie, braku żywności i warunków higienicznych. Jak już było wspomniane, szpital na Czystym pozostał poza obrębem getta i dlatego lekarze Żydzi musieli doń chodzić ze specjalnymi legitymacjami. Po drodze jednak żandarmi niemieccy urządzali z lekarzami zabawy zmuszając ich do ćwiczeń gimnastycznych z cegłami i kamieniami w rękach. Później rozkazano szpital przenieść na teren getta. Niemcy nie tylko, że nie starali się o zlikwidowanie epidemii, ale naodwrot robili wszystko aby te epidemie się rozszerzały.

Kiedy epidemia tyfusu w 1942 r. wygasła, szpital zapelniał się chorymi głodnymi. Zaczęła się rozwijać w zaskakującym tempie gruźlica. Zwłaszcza wśród dzieci.

Tymczasem były urządzane wycieczki do dzielnic żydowskiej żeby pokazać Niemcom tę „nową Europę“. Niemieccy lekarze przybywający do szpitala zadawali żydowskim lekarzom takie pytania: „Jak trzeba nie jeść żeby dojść do takiego stanu“ albo: „za ile dni ten dzieciak umrze“? Natomiast nikt z niemieckich lekarzy się nie spytał dlaczego ci ludzie nie mają co jeść. Bo ta kwestia ich nie interesowała.

Nie próżnował również i niemiecki film. Nakręcono różne wyreżyserowane sceny z życia Żydów w getcie dla propagandy.

W 1940 roku ilość zwłok wynosi 3000 miesięcznie. W 1941 — 5000, w 42 r. — 8000. W ciągu 2 i pół lat rządów Fischera zginęło w getcie 120.000 ludzi. W lipcu 1942 roku zaczęły napływać nowe transporty Żydów. Tempo wymierania okazało się za zbyt powolne. Przystąpiono wtedy do mordu na skalę gigantyczną. Codziennie odchodziły transporty do fabryk śmierci. Na razie lekarzy żydowskich nie wysyłano na śmierć. „Die Aerzte werden die letzte erschossen“ — powiedział jeden z lekarzy niemieckich. Lekarze byli tak samo oszczędzani jak grabarze, których rozstrzelano ostatnich.

Oskarżony Fischer ma coś do powiedzenia. Mówi, że nie jest lekarzem, a zarząd lekarski jakoby jemu nie podlegał, tak że lekarzom nie mógł udzielać żadnych wskazówek.

Na to oświadczenie replikuje prokurator Sawicki. „Można rozpocząć wojnę i zabić tysiące osób i powiedzieć: przepraszam, ta sprawa jest czysto cmentarna. Można kilkaset tysięcy osób zamknąć w getcie, tam powstaje tyfus, szereg największych nieszczęść, a następnie stawia się sprawę: przepraszam to nie jest moja kwestia, to jest kwestia czysto lekarska“. Plan eksterminacji Żydów — mówi w dalszym ciągu prokurator — jak o tym wiadomo z rozpraw w Norymberdze był tylko częścią wielkiego planu wyniszczenia całej ludności polskiej. To był olbrzymi plan spiskowy. To żadna sprawa lekarska, to była zgóra przeprowadzona sprawa cmentarna, krematoryjna.

Po przerwie przy pulpicie stał

świadek prof. Michałowicz, lekarz. Dr. Schrempf (znany z poprzednich zeznań) oświadczył, że wszelka nauka jest zabroniona pod karą śmierci. „Jeżeli złapie jakiegokolwiek naukowe posiedzenie, będę strzelał“. Świadek w dalszym ciągu opowiada o przesładowaniach świata lekarskiego. Jak Niemcy nagrywali się z najlepszymi uczciami lekarzy polskich. Świadek opisuje losy kliniki dziecięcej, skąd wyrzucono dzieci polskie i umieszczono dzieci niemieckie. Charakterystyczne, że sam oskarżony Fischer zabrał z kliniki dziecięcej wagę do ważenia noworodków.

W dalszym ciągu zeznają świadkowie: prof. Uniwersytetu Warszawskiego Władysław Szenajch, lekarz Mikołaj Lecki. Ostatni wskazuje na niesłychany rozwój gruźlicy w War-

szawie. Według danych statystycznych na 100 tysięcy ludności polskiej w 1943 roku ilość zgonów na gruźlicę wynosiła 550, podczas gdy na 100 tys. Niemców umierało na gruźlicę 67 osób. Dalsze zeznania świadka wyjaśniają tajemnicę tego fantastycznego rozwoju gruźlicy w Warszawie, a więc politykę wygłodzenia ludności polskiej. Gdy prokurator zapytuje Leista czy wiedział, że ludność niemiecka otrzymywała 5-krotnie więcej żywności od polskiej, Leist daje wymijającą odpowiedź.

Po wymianie zdań między prokuratorem a obroną prosi o głos Fischer. W czasie jego oświadczenia sala żywo reaguje, szczególnie poruszenie wywołuje jego oświadczenie, że dzięki niemu Warszawa nie umarła z głodu.

## Reakcyjne podziemie przed sądem

### w Katowicach

W piątym dniu rozprawy przeciwko wywiadowi WIN'u przesłuchano ostatnich oskarżonych. Zeznawał główny oskarżony Władysław Szczepka b. dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach. Przyznaje się do przynależności do organizacji WIN i do kontaktów z wywiadem szpiegowskim. Otrzymywał pokaźne sumy na „koszta organizacyjne“. Silnie obciąża współoskarżonego Brudniaka. Informacje o „korespondentów“ dostarczał do klasztoru Bernardynów w Krakowie.

### we Wrocławiu

Z stycznia rozpoczął się przed Rejonowym Sądem Wojskowym, we Wrocławiu sensacyjny proces prze-

ciwki sztabowi WIN na okręg Dolnośląski.

Na ławie oskarżonych zasiada 10 osób z prezesem okręgu Bolesławem Tomaszewskim na czele (ps. „Ostroga“). Wszyscy prowadzili na terenie Dolnego Śląska wywiad szpiegowski i propagandę antypaństwową. Oskarżony Tomaszewski przyznaje się częściowo do winy. Do wszystkich partii w Polsce WIN ustosunkowuje się negatywnie za wyjątkiem PSL. WIN miało za zadanie „wskazywać“ ludności, na których kandydatów głosować. Na zapytanie przewodniczącego, oskarżony wyjaśnia, iż chodziło o listę PSL. Rozprawa trwa.

### w Sandomierzu

Sąd Rejonowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Sandomierzu rozpa-

trywał sprawę członków PSL oskarżonych o bandycki napad na Państwową Centralę Handlową, w celu zasilenia funduszy swego stronnictwa. Łupem peeselskich bandytów były towary z akcji „Przemysł dla wsi“, wartości przeszło miliona zł. Inicjatorem napadu był członek zarządu powiatowego PSL w Sandomierzu, Stefan Grudzień, bezpośrednim zaś wykonawcą — członek PSL, restaurator Jan Batorski.

Sąd skazał inicjatora napadu — Grudnia na dożywotnie więzienie, 4-ch bezpośrednich wykonawców napadu (wśród nich Batorskiego) na karę śmierci, a 2-ch na 15 lat więzienia.

## Pierwsza w Polsce stacja ambulatoryjnego leczenia penicyliną

GDYNIA (PAP). Dnia 2 stycznia 1947 r. została otwarta w Gdyni, przy udziale PCK, pod kierownictwem dra Krzyżanowskiego, pierwsza w Polsce stacja ambulatoryjnego leczenia penicyliną.

Nowootwarta stacja umożliwiła choremu, leczonemu penicyliną, odbyte kuracji w najbardziej korzystnych warunkach. Leczyć się może każdy za pisemnym skierowaniem lekarza. Stacja w Gdyni zaopatrzona jest w dostateczną ilość penicyliny, fachowy personel i obszernie pomieszczenie. Ponieważ leczenie penicyliną jest bardzo

kosztowne, z całkowicie bezpłatnego leczenia korzystają jedynie:

repatrianci i przesiedleńcy za okazaniem zaświadczenia PUR w ciągu miesiąca od chwili przybycia do kraju, względnie do danej miejscowości, zdemobilizowani żołnierze za okazaniem karty demobilizacyjnej — przez okres 3 miesięcy od chwili zdemobilizowania, inwalidzi wojenni za okazaniem książeczki inwalidzkiej — przez czas nieograniczony, wdowy i sieroty po zamordowanych przez okupanta, o ile nie posiadają dostatecznych do-

chodów — przez czas nieograniczony,

ubodzy za okazaniem skierowania z Opieką Społeczną, oraz wszystkie osoby, co do których ciężkiego położenia materialnego nie zachodzą żadne wątpliwości.

Na wzór stacji w Gdyni, której organizacja spotkała się z wielkim uznaniem i aprobatą władz czerwono krzyżkich i Ministerstwa Zdrowia — powstaną w najbliższej przyszłości podobne stacje w Sopocie, Gdańsku oraz Powiatowych Oddziałach PCK woj. gdańskiego.

## Wpływy partii komunistycznej w Belgii rosną

Wywiad z ministrem odbudowy Belgii tow. Terfve

Obecnie bawi w Polsce minister odbudowy Belgii tow. Terfve. Zasiada on w rządzie belgijskim z ramienia partii komunistycznej. Jest on znanym działaczem społecznym, któremu bliska jest sprawa robotnicza nie tylko Belgii, ale i całego świata.

Udzielił on krótkiego wywiadu przedstawicielowi RAP-u, in formując naszych czytelników o ruchu robotniczym w Belgii.

Minister Terfve jest człowiekiem młodym w pełni sił. Robi wrażenie człowieka o silnej indywidualności, który szedł przez życie nie drogą najmniej szę oporu, ale drogą walki i pracy. Zresztą skromne jego słowa przekonały nas o tym.

Według oświadczenia ministra, belgijska partia komunistyczna, której jednym z sekre-

tarzy jest właśnie minister Terfve, liczy obecnie 100.000 członków. W układzie sił politycznych Belgii stanowi poważną siłę.

„Komunistyczna partia Belgii odegrała bardzo poważną rolę w walce z niemieckim okupantem — oświadczył minister Terfve. Jej głównym celem było zespolenie wszystkich odłamów ruchu oporu w jedną całość. Sformowała ona Front Niepodległościowy, który licząc początkowo 80 członków, rozwinął się później w potężną organizację podziemną. Od 17 kwietnia 1944 roku do chwili wyzwolenia byłam sekretarzem generalnym Frontu Niepodległościowego“.

W dalszym ciągu tow. Terfve wyjaśnia, że jednym z celów Frontu Niepodległościowego by-

ło organizowanie oporu wojskowego. Partyzantka belgijska była zarodkiem obecnej armii wyzwolonej Belgii. Minister Terfve był jej komendantem od lipca 1943 r. do kwietnia 1944 r.

Na pytanie, jak przedstawia się wpływ partii komunistycznej Belgii na życie polityczne kraju, minister Terfve oświadczył, że w parlamencie belgijskim zasiada obecnie 23 deputowanych i 17 senatorów komunistycznych (przed wojną było tylko 3 deputowanych komunistów i 1 senator), w rządzie mamy 4 ministrów komunistów (minister aprowizacji Lalmand — jest równocześnie sekretarzem partii, minister odbudowy, robót publicznych i zdrowia).

Minister Terfve stwierdza, że od chwili wyzwolenia partia komunistyczna Belgii kładzie głó-

wny nacisk na odbudowę życia gospodarczego kraju. Zwalcza ostro wielkokapitalistyczną politykę trustów, hamującą samodzielną rozwój Belgii, a podporządkowującą ją kapitałowi zagranicznemu. Partia broni niezależności politycznej Belgii, a zadaniem jej jest nie dopuścić do tego, by Belgia była państwem kontrolowanym przez obcych.

„Podczas wojny Polacy brali czynny udział w ruchu oporu Belgii — powiedział na zakończenie minister Terfve. Górnik polski pracujący w kopalniach węgla był wiernym towarzyszem broni robotnika belgijskiego. Obecnie liczba Polaków w Belgii maleje z dnia na dzień, gdyż Polacy tłumnie wracają do kraju, by żyć i pracować we własnej ojczyźnie“.

## Tragiczna wycieczka na lodowiec w Nowej Zelandii

TIMARA, N. Zelandia, (SAP). Grupa 14 studentów i studentek uniwersytetu Wellington, zapalonych alpinistów, zaalarmowała stację ratowniczą za pomocą przenośnego radia, wzywając pomocy.

Dwu uczestników wycieczki zginęło we czwartek, 6 jest rannych, reszta znalazła się w bardzo ciężkim położeniu w okolicy lodowca Mueller na zboczu góry Cook (Alpy Południowe), na wysokości około 2.700 metrów wśród głębokich śniegów.

Natychmiast uruchomiono wyprawę ratowniczą, a niezależnie od tego samoloty krąży nad pozostałymi przy życiu turystami, zrzucając im żywność i środki lekarskie. Według ostatnich wiadomości, pogotowie ratunkowe już sprowadziło kilku pozostałych przy życiu studentów przez rozpadliny lodowca górskiego z boczna w dolinę rzeki Hopkins.

Jednocześnie uruchomiono pługi śnieżne, które mają oczyścić trasę, wynoszącą około 25 km., prowadzącą do najwyższego punktu doliny, tak aby można było przywieźć na autach aż do podnóża góry potrzebne zapasy, a zarazem wywieźć do szpitala tych, dla których natychmiastowa pomoc lekarska okaże się konieczną.

## Admirał Byrd

### udał się do Antarktydy

NOWY JORK (PAP). Z Norfolk (Wirginia) donoszą, że admirał Byrd wyruszył ku Antarktydzie w przyszły czwartek na pokładzie lotniskowca „Phillipine Sea“. W południowej strefie polarnej spotka on wielką ekspedycję, która wyjechała już z USA w ubiegłym miesiącu i stanie na jej czele.

## Znalezienie flagi olimpijskiej

BERLIN. — Jak donosi Brytyjska agencja prasowa w Niemczech, w piwnicy berlińskiego banku municypalnego znaleziono flagę igrzysk olimpijskich, która pozostawała w Berlinie od 1936 r. i zniknęła po klęsce Niemiec. Flaga została przekazana władzom brytyjskim, które przekazują ją komitetowi olimpijskiemu w Szwajcarii. Następnie flaga zostanie przekazana do Wielkiej Brytanii, gdzie mają się odbyć najbliższe igrzyska olimpijskie po wojnie.



# Program wyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych

(Dokończenie ze str. 1-3)

Wielką i Stanami Zjednoczonymi. Dążyć będzie do zacieśnienia współpracy trzech wielkich mocarstw jako fundamentu światowego pokoju, do owocnej współpracy wszystkich na rodów w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Blok Demokratyczny strzeże będzie wykonania pełnego rozbrojenia i odhitleryzowania Niemiec, rzeczywistej ich demokracji, przez zagładę Prus i Prusactwa, jako głównego źródła zaborczości niemieckiej.

Miarą naszego stosunku do państw sprzymierzonych będzie ich stosunek do niebezpieczeństwa niemieckiego, nigdy bowiem protektor Niemiec nie może być przyjacielem Polski.

## WIELKA KARTA WOLNOŚCI OBYWATELSKIEJ

W Sejmie Konstytucyjnym wybranim w dniu 19 stycznia 1947 r. Blok Demokratyczny utrwali nowe fundamenty ustrojowe w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Konstytucja ta musi wypływać z ducha wielkich tradycji, reformatorskich i wolnościowych Polski.

Utrwali ona po wsze czasy dokonane reformy społeczne, rozbuduje samorząd terytorialny, który zapewni społeczeństwu decydujący udział w załatwianiu spraw publicznych i będzie najlepszą szkołą wyrobienia obywatelskiego, utrwali Demokrację Ludową.

Blok Demokratyczny stać będzie na straży, aby nowa Konstytucja była — Wielką Kartą Wolności Obywatelskiej.

Konstytucja zagwarantuje wolność słowa, prasy i zrzeszenia się, zapewni wszystkim obywatelom równe prawa.

Konstytucja zagwarantuje wolność sumienia i wierzeń religijnych w szczególności prawa Kościoła Katolickiego.

Konstytucja stworzy możliwości dla szerokiego rozwoju spółdzielczości.

Konstytucja zabezpieczy własność prywatną, jako podstawę zdrowej inicjatywy prywatnej.

Ustrój Demokracji Ludowej utrwalony w nowej Konstytucji ochroni Polskę przed klęską kryzysu i bezrobocia. Polską Ludową nie będzie krajem emigracji, tułaczki za chlebem, będzie krajem reemigracji powrotu tułaczy do Ojczyzny.

## ODBUDOWA KRAJU

Blok Demokratyczny dokończy dzieła gospodarczej odbudowy Kraju.

Realizacja trzyletniego planu gospodarczego zaspokoi głód i usunie nędzę — będzie wielkim krokiem na drodze do uprzemysłowienia kraju.

Wykonanie planu, pełne uzyskanie przemysłowego potencjału Ziemi Odzyskanych wyróżnia nasze zaoferowanie gospodarcze, uczyni Polskę krajem zamożnym.

Podwyższając będziemy wydajność pracy przez celowe zużytkowanie wysiłku i przez postęp techniczny.

Masy pracujące Polski będą siałe zwiększać swój udział w dochodzie narodowym.

Blok Demokratyczny stawia jako swoje podstawowe zadania, dobrobyt świata pracy przez wzrost zatrudnienia, stałą realną podwyżkę płac, skuteczną walkę ze spekulacją,

rozbudowę ubezpieczeń i świadczeń społecznych, troskę o bezpieczeństwo pracy, poprawę mieszkaniowych, higienicznych i kulturalnych warunków życia klasy robotniczej.

Będziemy nadal kroczyli po drodze ułatwiania robotnikom osiągnięcia najwyższych kwalifikacji oraz wysuwania robotników na kierownicze stanowiska w aparacie produkcyjnym.

Po przez aparat państwowy, Związki Zawodowe i Rady Zakładowe klasa robotnicza jako współgospodarz kraju zwiększać będzie swój wpływ na gospodarkę narodową.

Blok Demokratyczny zrealizuje polepszenie zaopatrzenia emerytów, inwalidów, wdów, sierot, zapewni powszechne i wystarczające ubezpieczenie na starość.

## ODBUDOWA GOSPODARCZA WSI

Blok Demokratyczny, jako jedno z naczelnych swych zadań, stawia odbudowę gospodarczą wsi — wzrost zamożności na fundamencie indywidualnej gospodarki chłopskiej, własności prywatnej chłopa.

Chłop, rolnik polski, który otrzymał ziemię obszarniczą, który objął w posiadanie i zagospodarowanie wielkie obszary na Ziemiach Odzyskanych, jako swą wieczystą własność, zaspakajając palący głód ziemi, chłop z którego Polska Demokratyczna zdjęła ciężkie jarzmo zadłużenia ma wszystkie możliwości, aby wyjść na zawsze z przedwojennej nędzy i upośledzenia, aby pod-

nieść poziom życia gospodarczego i kulturalnego.

Blok Demokratyczny stawia jako palące zadanie — podnieście wydajności ziemi jako podstawy zamożności rolnika i wyżywienia kraju — przez rozwój gospodarki hodowlanej, zwiększenie zużycia nawozów sztucznych, zaopatrzenie wsi w dostateczną ilość maszyn rolniczych. Elektryfikacja wsi usprawni pracę i podniesie ogólny poziom wsi.

Państwo udzielać będzie należytej pomocy rolnictwu, szczególnie małorolnym i średniorolnym parcelantom, osadnikom i zniszczonym przez wojnę.

Różnicę spółdzielczości wiejskiej, sprawiedliwy system rozdzielczy towarów przemysłowych i kredytów uwolni wieś od plag lichwy i spekulacji od biorącej chłopu znaczną część jego dochodu.

## UPOWSZECHNIENIE OŚWIATY I KULTURY

Nie może być demokracji bez pełnego upowszechnienia oświaty i kultury.

Dwuletnie rządy demokracji zrobiły więcej na polu szkolnictwa niż zdolano zrobić przez 20 lat międzywojennej niepodległości.

Już dziś szkoły powszechne obejmują 93% ogółu dzieci w wieku szkolnym, podczas gdy w roku 1930 obejmowały tylko 87%.

Ilość młodzieży w szkołach średnich, zawodowych i wyższych, mimo zmniejszonej liczby ludności, znacznie przekroczyły cyfry przedwojenne.

Blok Demokratyczny realizuje reformę szkolną, która da wsi i miastu jednakową ośmiolletnią szkołę podstawową. Szkoła średnia musi się stać dostepną dla wszystkich uzdolnionych dzieci.

Rozbudowane szkolnictwo zawodowe i rolnicze podwyższy kwalifikacje milionowej rzeszy robotników i chłopów, podniesie ich poziom życiowy, a zarazem poziom technicznej kultury kraju.

Opieka nad uczącą się młodzieżą, pomoc i stypendia umożliwią każdemu dziecku rozwinięcie jego zdolności i zamiłowań.

Szkoły wyższe muszą być w pełni dostępne dla dzieci robotniczych i chłopskich, muszą stać się ogniskami światła i postępu promieniącymi na cały naród.

Blok Demokratyczny będzie stał na straży wolności i badań naukowych, zapewni nauce pełną swobodę rozwoju, uczyni wszystko dla należytego jej wyposażenia.

Szybka i wydatna poprawa bytu nauczycielstwa jest koniecznością państwową.

Nauczyciele, ludzie nauki i sztuki muszą mieć zagwarantowane warunki, umożliwiające im pedagogiczną i twórczą pracę.

Blok Demokratyczny stawia przed sobą zadanie upowszechnienia kultury, jak najszerszego udostępnienia masom ludowym książki, teatru, kina i radia.

Blok Demokratyczny podejmie walkę o moralne i fizyczne zdrowie narodu, tak silnie

zagrożone przez straszliwe warunki wojny i okupacji.

Skuteczna walka z gruźlicą, walka z epidemiami, ocali dla kraju miliony istnień ludzkich.

W trosce o przyszłość narodu obóz demokratyczny rozłoży opiekę nad dzieckiem i matką, po przez ośrodki Opieki, Żłobki, Domy Dziecka, poradnie, pomoc dla rodzin o licznych potomstwie.

Pogłębienie moralności społecznej, zacieśnienie więzi rodzinnej, troska i wychowanie młodzieży zatrzaśły spustoszeń dokonanych przez wojnę.

## PSL LEGALNĄ NADBUDOWKĄ REAKCYJNEGO PODZIEMIA

Zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych będzie ostatcznym triumfem twórczej myśli i pracy nad rozkładem, awanturnictwem i zbrodniami rodzimej reakcji.

Ani na jedną chwilę nie wstrzymają nas w marszu zwyciężczy zamachy faszystowskich band, które udzieliły pełnego poparcia Stronnictwu pana Mikołajczyka.

Reakcja chciałaby przekreślić wielkie zdobycze demokracji, obalić dokonane reformy, nie waha się sprzymierzać z wrogami Polski, nie waha się oprzeć swych nadziei na wspólnikach i naśladowcach hitlerowskich morderców — bandach NSZ.

PSL legalna nadbudówka reakcyjnego podziemia postawiło się samo poza nawiasem zdrowych sił społecznych, wykreśliło się z pośród tych sił, które mogą ubiegać się o wpływ na losy Polski.

Blok Demokratyczny dokona pełnej likwidacji faszystowskiego podziemia. Zapewni spokój i panowanie prawa.

Blok Demokratyczny przeprowadzi skuteczną walkę z wszelkiego rodzaju pasożytniczymi i szkodliwymi elementami: z szabrami, spekulacją, szkodnictwem gospodarczym.

Blok Demokratyczny stać będzie na straży ładu i praworządności — tępić wszelkie nadużycia władzy, łapownictwo i biurokrację.

## BLOK STRONNICTW DEMOKRATYCZNYCH REALIZUJE TO CO ZAPOWIADA

Z takim programem idzie Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych do wyborów do Sejmu Ustawodawczego Odrodzonej Rzeczypospolitej.

Dla realizacji tego programu zespół Blok wszystko, co zdrowe i twórcze w narodzie.

Dowiedliśmy już, że programy nasze nie są agitacyjnym frazesem, że mimo wielu trudności powojennego okresu, mimo przeszkód ze strony reakcji, która na tych trudnościach żeruje — realizujemy to, co za powiadamy.

Idziemy do zwycięstwa — pewni, że wrogowie demokracji mogą nam przeciwstawić tylko warcholstwo i frazes negacji, prowadzące wprost do katastrofy narodowej.

Wspólnym wysiłkiem całego narodu zapewnimy Polsce trwały pokój i dobrobyt.

Niech żyje nierozzerwany sojusz Demokratycznych Sił Polski, robotników, chłopów i inteligencji.

Niech żyje Demokratyczna, Niepodległa i Suwerenna Polska.

## List ukrywającego się studenta b. członka NSZ do Premiera Rządu Jedności Narodowej

WARSZAWA. — Premier Edward Osóbka - Morawski otrzymał niedawno ciekawy i wymowny list, który podajemy w dosłownym brzmieniu i całości:

Panie Premierze!

Wybory w Polsce, które mają odbyć się już w niedalekiej przyszłości są bezsprzecznie bardzo ważnym momentem w dziejach naszej historii powojennej. Mają raz na zawsze zerwać z przeszłością, oddając w legalne i prawowite ręce losy naszej Ojczyzny. To jest maksimum, której winni się trzymać wszyscy Polacy. Ale nie o tym chcę pisać do Pana Premiera. Chcę jeszcze jedną rzecz podkreślić, rzecz może mniejszej wagi, ale jakże konieczną w okresie powojennym. Czy dzień ten, dzień oddania władzy w powołane ręce przez cały naród nie powinien być dniem podania sobie bratnich rąk przez wszystkich i uściśnięcia swych prawic, synów jednej Matki. Ojczyzny do wspólnej zgody, do zgody, która powinna i musi zapanaować w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Czy nie kiedyś indziej jak dzisiaj właśnie nadszedł dzień, w którym powinniśmy zapomnieć o swarach, kłótniach i walkach partyjnych. Czy nie dzisiaj po uchyleniu rąbka tajemnicy polityki przywódców AK i NSZ należałoby przekreślić wszystkie niefortunne, które niekiedy stojące w kolizji z własnym sumieniem poczynania na rozkaz swych przełożonych, którzy trzymając w matni kłamstwa swe szeregi prowadzili je na drogi niewłaściwe. Czy właśnie nie nadechodzi ten dzień, że należałoby przekreślić to, co było za nami, a w imię dobra Polski zacząć pracować skonsolidowani w jedną całość, w jeden mózg. Tym bardziej, że jest tak dużo ludzi, którzy zrozumieć swój błąd i od dziś czy od roku, chcieliby powrócić do normalnego życia, by swoją pracą wnieść coś do odbudowy Ojczyzny i być tą cegiełką budującą lepsze jutro, a przeciwnie ścigać, zmarnują swoje życie i zdrowie. Czy o tym ma zapomnieć legalny i prawowity Rząd Polski? Wierzę, że nie — bo jeśli nie dzisiaj przyszła ta chwila zgody i braterstwa, to chyba nie przyjdzie już nigdy, a w konsekwencji dla tych ludzi nie pozostaje nic więcej jak czarna przyszłość, jak borykanie się z

losom poza nawiasem społeczeństwa. I choć wierzę, że ci ludzie bronili do ręki nie wezmą, bo jakże mogliby wziąć, skoro poznali swój błąd — to jednak stają się elementem bezproduktywnym, ludźmi bez wiary, ludźmi bez celu.

I proszę mi wierzyć, że jeżeli zdobywam się na ten apel do Pana Premiera, to nie dlatego, by ratować swe życie, ale wierzę, że takich ludzi jest setki i tysiące, że tym ludziom „jeśli się czuje Polakiem, nie wolno odtrącać wyciągniętej bratniej dłoni nawet gdyby i ta była wrogo kiedyś skierowana przeciwko tobie.“ Polska potrzebuje jedności i zbratania całego społeczeństwa, potrzebuje wysiłku całego organizmu państwowego, tym bardziej w obliczu tak poważnego niebezpieczeństwa z zachodu, ze strony tego samego reżimu hitlerowskiego i ich popleczników.

Wierzę, że przyjdzie ten dzień zgody i zbratania, że wszelkie kłótnie i walki pójdą w niepamięć, że ci, którzy jeszcze dziś nie mogą oddać Ojczyźnie tego, na co ich stać, będą niedługo mogli poczuć się w pełni współodpowiedzialnymi za przyszłość wolnej i Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

ukrywający się student b. członek NSZ

Na liście tym znajdujemy następującą adnotację Premiera: Zgadza się z tymi wywodami. Autora listu proszę o zgłoszenie się do mnie.

(—) E. Osóbka - Morawski

## Spieszmy się! kto wie, czy losów starczy jeszcze na 2 tygodnie?

Obawa ta jest w pełni uzasadniona, gdyż nowy plan gry, ustalony dla 49. tej loterii klasowej, wywołał niezwykle popyt na losy, a ciągnięcie I klasy rozpoczyna się już 16 stycznia.

Plan ten przewiduje przede wszystkim 4 główne wygrane po 1.000.000 zł., to jest

### MILION W KAŻDEJ KLASIE

a dalej 16 wygranych po 500.000 zł., 100 po 100.000 zł., 350 po 20.000 zł., 1.100 po 10.000 zł., 1.360 po 5.000 zł., itd., razem zaś 35.000 wygranych na sumę 86.802.000 zł.

Dzięki tym zmianom — przeciętnie co 44. ty numer wygrać będzie co najmniej 10.000 zł., — a co 23 co najmniej 5.000 zł.

Cena losu: 1/1 — 400 zł. — 1/2 — 200 zł.



Dr A. Melezin

# Jak powstała ropa naftowa

Zagadnienie, jak powstała ropa naftowa, oddawna interesuje geologów, chemików i mikrobiologów. Ponieważ sprawa poszukiwań ropy naftowej u nas staje się coraz bardziej aktualna, uważamy, że omówienie tego zagadnienia jest na czasie.

Przed wszystkim należy stwierdzić, że ropa naftowa występująca w różnych częściach kuli ziemskiej, różni się pod względem swego składu chemicznego, np. ropa pensylwańska i rosyjska.

Do najstarszych hipotez należy teoria mineralnego pochodzenia ropy naftowej. Mendelejew, Berthelot i Boisson uważali, że ropa naftowa powstała wskutek działania wody na karbony metali (t. zn. żelazo zawierające węgiel). Laboratorynie udało się otrzymać płynne i gazowe węglowodory, które po kondensacji dawały produkty podobne do ropy naftowej. Według tej teorii ropy naftowej należy szukać na obszarach silnych depresji, wywołujących spękania skorupy ziemskiej, wzdłuż których woda mogłaby się posuwać do rozżarzonego jądra ziemi, zaś ropa w postaci pary mogła podnieść do góry. Ale teoria ta nie uwzględnia warunków geologicznych, wśród których ropa obecnie znajduje się. Nie ma bowiem ropy w pobliżu złóż rudy żelaznej, ani wśród skał wybuchowych. Prócz tego karbony znajdują się bardzo głęboko w ziemi i dostęp wody jest bardzo utrudniony, dalej karbony zalegają na głębokościach, w których panują bardzo wysokie temperatury podczas, gdy niektóre składniki ropy naftowej rozpadają się już przy 150—200° C., wreszcie ropa znajduje się przeważnie w skałach osadowych pochodzenia morskiego.

Powoli teoria ta ustąpiła miejsca innym poglądom, wśród których należy wymienić teorię Englera, który uważał, że ropa jest pochodzenia organicznego. Opierając się na doświadczeniach, uczony ten dowodził, że ropa powstaje w procesie destylacji organizmów zwierzęcych i częściowo roślinnych, znajdujących się w warstwach skalnych. Teoria ta zdobyła sobie wielu zwolenników i przez pewien czas była powszechnie przyjęta, ale późniejsze badania Amerykanina Traska i Rosjarina Archangelskiego, Zielińskiego i innych podważyły poglądy Englera.

Badania te wykazały, że ropa nie mogła się wytworzyć w temperaturze, koniecznej dla przebiegu procesu destylacji resztek organicznych.

W ropie naftowej znaleziono pewne substancje organiczne roślinnego pochodzenia, które rozkładają się już w temperaturze 200—250° C.

Dalej — połączenia siarki, będące składnikami ropy, rozkładają się przy temperaturach jeszcze niższych. Seyer i inni uważają, że reakcje, w czasie których powstała ropa, zachodziły w temperaturze około 150° C. w ciągu długich okresów geologicznych.

Liczni uczeni, m. in. Polak R. Zuber, zwracają uwagę na szereg faktów, dowodzących że

materiałem wyjściowym dla ropy naftowej były resztki roślinne, przeważnie wodorosty, znajdujące się w przybrzeżnych, płytkich i częściowo zamkniętych basenach morskich. Jeżeli chodzi o nasze tereny, to ropa występuje na Podkarpaciu w skałach o charakterystycznym wykształceniu, tzw. fliszu. Są to utwory przybrzeżne morskie, wykazujące szybką zmienność materiałów skalnych: piaskowce, zlepki, łupki, margle szybko postępują po sobie. Są one ubogie w resztki zwierzęce, zawierają natomiast sporo resztek roślinnych. Te resztki roślinne, przykryte innymi osadami, ulegały rozkładającym wpływom bakterii, a po tym z kolei bituminizacji pod wpływem soli i podwyższonej temperatury. Wynika z tego, że ropa powstaje przy współdziałaniu mikroorganizmów. Zachodzi tutaj proces biochemiczny, a następnie uwodnienie (hydratacja) doprowadzające do rozbitcia molekuł, czemu sprzyja zarówno podwyższona temperatura i ciśnienie. Powstają produkty w czasie procesów

górotwórczych wędrują wraz z gazami i wodą i skupiają się w skałach porowatych przeważnie w siódlach fałdów. Słabą stroną tej teorii jest fakt, że dotychczas doświadczenia nie udało się przekonać, że podstawowe procesy tworzenia się ropy zachodzą tylko wskutek działalności bakterii.

Ciekawą jest również teoria, którą ostatnio wysunął Amerykanin Berl. Uważa on, że ropa naftowa powstaje z celulozy pod wpływem działania różnych karbonatów (dolomit, kreda) i zasad. Udało mu się doświadczenia otrzymać z celulozy produkt zbliżony do ropy naftowej.

Jednak reakcje wymagają stosunkowo wysokiej temperatury i to jest słabą stroną tej teorii. Są jeszcze i inne subtelnosci, których Berlowi nie udało się udowodnić, a których w tym artykule z braku miejsca nie będziemy omawiać.

Jakkolwiek współczesne teorie o pochodzeniu ropy różnią się w pewnych szczegółach, jednak wszyscy uczeni są zgodni, że pierwsze stadium powstania

ropy odbywa się w basenach morskich. Niewyjaśniona została sprawa ostatecznego przekształcania się powstających produktów w ropę w jej obecnej postaci. Wiemy tylko, że procesy te nie mogą zachodzić w temperaturze wyższej niż 200° C. Niektórzy przypuszczają, że dla ostatecznego zakończenia procesu potrzebne są pewne katalizatory, rolę, których mogą spełniać pewne związki żelazowe i jodowe, względnie pewne gatunki glin i ilów.

A teraz słów kilka o tym, jakie są możliwości znalezienia ropy u nas w kraju poza znanymi już obszarami wydobywania?

Poza znanym już obszarem podkarpackim, na terenie którego źródła są właściwie wyczerpane, a w każdym razie wymagałyby nowych wierceń, są jeszcze inne tereny. W pierwszym rzędzie należy wymienić Karpaty Zachodnie, a mianowicie okolice Cieszyna, Żywca i Solca - Zdroju, gdzie stwierdzono ślady ropy i gdzie znane są nawet naturalne wycieki ropne.

Drugim obszarem — to także bardzo ostatnio rozważanym Kujawy. Właściwie obszar ten jest znacznie większy — obejmuje się od Łodzi na północ do Jędrzyna Poleskiego na południe. Na obszarze tym występują pokłady soli w postaci tzw. puzi, albo wysadów, dochodzących do kilkuset m. grubości. Ostatnio jest rzeczą marną, że bardzo często w sąsiedztwie takich złóż soli występują złoża naftowe. W chwili obecnej przeprowadzane są badania próbne. Należy oczekiwać, że energiczne poszukiwania na naftę rozpoczną się w okresie wojennym Niemcy i nasze badania częściowo opierają się na materiale niemieckim.

Jakkolwiek nie są wykonalne możliwości wykrycia nowych złóż ropy naftowej na wymienionych obszarach, jednak ubyt daleko idący optymizm nie jest całkowicie uzasadniony, a w każdym razie nie należy się spodziewać wielkiej rewolucji. Potrzebne są jeszcze kłopotliwe i kosztowne badania, a wiemy, że Ziemia niechętnie pozwala ciekawym zaglądać w owe wnętrza.

## 80 lat kabli transoceanicznych

„Wysłałem telegram do Nowego Jorku... Agencja Associated Press donosi, że dzisiaj...” — przyjmujemy to jako rzecz zupełnie naturalną, ale jeszcze w 60 latach ubiegłego stulecia wiadomość z oceanu przychodziła do nas dopiero po miesiącu. Teraz możemy nadać poprzez ocean w ciągu jednej minuty 1500 liter.

Pierwszy transoceaniczny, ściśle mówiąc transatlantycki kabel, został założony w roku 1866 i od tego czasu bez przerwy istnieje połączenie z Ameryką.

Próby założenia kabla podwodnego sięgają roku 1847. Wtedy przeprowadzono krótki kabel przez rzekę. W r. 1850 następuje połączenie Anglii z kontynentem w najwęższym miejscu cieśniny, między Dover i Calais. Smutny był los tego

pierwszego kabla podmorskiego. W kilka godzin po jego założeniu został on „złapany” przez francuskiego rybaka i pocięty, albowiem ten małe ma, że złapał jakiegoś nieznanego potwora morskiego, wypełnionego... złotem.

Należy zaznaczyć że pomyślnie uwieńczenie pracy przy zakładaniu kabli podwodnych w ogóle, a podmorskich w szczególności, należy przypisać zastosowaniu kauczuku, jako materiału ochronnego i izolacyjnego.

Połączenie Anglii z kontynentem zachęciło przedsiębiorców amerykańskich do przeprowadzenia kabla poprzez Atlantyk. Wybrano w tym celu najwęższe miejsce między wyspami Valenia u brzegów Irlandii a Nową Fundlandią. W roku 1858, w sierpniu, ukończono prace przy zakładaniu tego pierwsze-

go kabla, lecz wskutek mylnych obliczeń jak również zastosowania prądu elektrycznego o zbyt wysokim napięciu, już po paru tygodniach kabel przestał funkcjonować. W r. 1860 ten sam los spotkał kabel podmorski między Adenem i Bombajem.

Druga próba założenia kabla transatlantyckiego nastąpiła w r. 1865, ale i ta zakończyła się niepowodzeniem w czasie burzy kabel się zerwał.

Dopiero w r. 1866 udało się ostatecznie założyć kabel transatlantycki a krótko i drugi, po znalezieniu zerwanego w poprzednim roku.

Odtąd rozpoczęto zakładanie liczne kabli transoceanicznych i obecnie wszystkie kontynenty są połączone licznymi liniami telefonicznymi. Najdłuższym międzykontynentalnym kablem jest linia łącząca Kanadę z No-

wa Zelandią — 14.815 km. W roku 1923/27 został on odbudowany.

Rozwój linii telefonicznych transoceanicznych nastąpił bardzo szybko. W 4 lata po założeniu pierwszego kabla, tzn. w r. 1870 ogólna długość kabli podmorskich wynosiła już 24.000 km., w r. 1900 — 320.000 km., przed wybuchem pierwszej wojny światowej — 539.000 km., zaś w r. 1934 — 627.649 km., czyli kablami podmorskimi możemy opasać równik prawie 16 razy.

Najwięcej kabli podmorskich ma Wielka Brytania. Kable angielskie opasują właściwie cały świat. Za nią kroczą Stany Zjednoczone, z długością kabli prawie o połowę mniejszą. Na dalszych miejscach znajduje się Francja, Włochy, Dania, Japonia, Niemcy itd.

Jest rzeczą ciekawą, że większość kabli transoceanicznych należy do wielkich spółek prywatnych, które czerpią z tego wielkie zyski. W ręku państwowym znajduje się zaledwie ok. 17% ogólnej długości kabli podmorskich.

Pomimo rozwoju telegrafu i radia posługiwanie się kablami bynajmniej się nie zmniejszyło. Obsługują one przeważnie handel i prasę. Sprawność kabli transoceanicznych jest bardzo wielka. Jak już zaznaczyliśmy w ciągu jednej minuty można obecnie przesłać przez ocean 1500 liter, na początku jednak „wydajność” była mniejsza — 200 liter. Podczas gdy przesłanie pierwszego telegramu transatlantyckiego — od prezydenta Stanów Zjednoczonych do królowej Wiktorii — trwało 67 minut, obecnie telegram z Liverpoolu do Nowego Jorku i z powrotem może być odebrany w ciągu niespełna 4 minut, zaś dookoła ziemi można tego dokonać w ciągu 2,5 godzin. (m)

## Lek sporządzony za pomocą ultradźwięku

Istnieje szereg ciał, nie dających się mechanicznie rozpuścić w cieczy, nawet z nią mieszać. Jeżeli np. do szklanki z wodą wlejemy olejek kamforowy, to żadne mieszanie nie pomoże, ciecz zawsze będzie się układała w osobne warstwy. Fakt ten jest przyczyną niemożności wstrzykiwania pewnych lekarstw do krwi. Nierozpuszczając się w niej, ciała te powodują zatkanie naczyń krwionośnych.

Jednak dla powiększenia efektu działania środków leczniczych częstokroć wymagany jest zastrzyk wprost do krwi. Wtedy lekarstwo szybko działa i wywołuje pożądaną skuteczną od-

powiedź. Ostatnio jednak na pomoc medycynie pospieszyła fizyka, a mianowicie akustyka, a ściślej — zastosowanie ultradźwięku, o którym pisaliśmy niedawno w jednym z numerów „Świata Wiedzy”. Okazało się, że drga-

nia powodujące ultradźwięki mają zdolność rozdrobniania cząsteczek niektórych ciał na mikroskopowe części. Rozdrobnione te cząsteczki zmieszane z wodą tworzą emulsję, a więc nie układają się w osobne warstwy. W ten sposób powstało lekarstwo, nazwane „udźwiękowaną emulsją”. Jednocześnie udało się wynaleźć utrwalone dla poszczególnych ciał i w ten sposób stworzono stałe emulsje nie wymagające przed użyciem wstrząsania itp. zabiegów.

Obecnie znamy szereg takich emulsji, np. kamforowa, które są stosowane z dobrymi wynikami w szeregu chorób. (m)



# Kohorty propagandowe pana Mikołajczyka w akcji przedwyborczej Ohydny napad bandytów na wieś

Kronika chełmska

Do dnia 31. 12. wpłynęło  
na Daninę Narodową  
17 milionów zł.

Akcja wpłat na Daninę Narodową postępuje w Chełmie szybkim tempem. Do dnia 31. XII. na ogólny wymiar 34 milionów złotych wpłynęło już ponad 50 procent. Szczególny ruch dał się zauważyć we wszystkich kasach przyjmujących wpłaty w ostatnich dniach grudnia. I tak np. w dniu 31. XII. wpłynęło na Daninę Narodową ponad 3 miliony złotych. Podobny ruch dał się zauważyć we wszystkich urzędach gminnych tak, że należy przypuszczać, że po otrzymaniu wpływów z terenu Danina Narodowa w powiecie chełmskim do dnia 31. XII. 46 r. zrealizowana była przynajmniej w 50 procentach. Jak wykazują dane Urzędu Skarbowego ogółem do dnia 31. XII. 46 r. wpłynęło w powiecie chełmskim na Daninę Narodową 8.724.739 zł.

## Spoleczeństwo chełmskie na gwiazdkę dla żołnierza

W Chełmie akcja gwiazdkowa dla żołnierzy przyniosła doskonałe rezultaty. Dzięki zainteresowaniu akcją całego społeczeństwa i poparciu starosty chełmskiego oraz Komitetu Gwiazdkowego obdarzano nie tylko żołnierzy stacjonujących na terenie powiatu ale również i innych, jak np. Straż Graniczną we Włodawie i Dorohusku. W dniu Wigilii Komitet Gwiazdkowy wraz z delegatami starostwa i Ligi Kobiet oraz organizacji społecznych i politycznych, odwiedził rannych w szpitalu wojskowym oraz żołnierzy w koszarach. Akcja zbiórki gwiazdkowej wykazała, że społeczeństwo chełmskie związane jest ścisłymi więziami z odrodzonym Wojskiem Polskim i że doskonale zdaje sobie sprawę z ofiarnej i trudnej służby jaką wojsko pełni.

## Wspólny opłatek w Chełmie

Staraniem starosty chełmskiego odbył się w gmachu starosta wspólny opłatek. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej i przy świątecznej przybranym choince zasiadli do stołu przedstawiciele instytucji społecznych, urzędów państwowych, partii politycznych itp. Uroczystość przebiegała w atmosferze prawie rodzinnej wśród przyjaznej pogawędki. Krótkie przemówienia wygłosili przedstawiciele WP, duchowieństwa oraz przewodniczący Pow. Rady Narodowej ob. Barczyński i ob. Starosta. Wszyscy mówcy podkreślili rolę jednostki narodu przy odbudowie kraju. Mówiąc o zbliżających się wyborach mówcy podkreślili potrzebę głosowania na Blok Demokratyczny, który jest rękojmą dobrobytu narodu polskiego.

Spokojna wieś w gminie suchowolskiej, w powiecie zamojskim, stała się widowiskiem swojej akcji przedwyborczej PSL. Gdy działacze Bloku Demokratycznego idą w masę ludową ze słowem braterstwa i zgody, ze słowem nawołującym do zakasania rękawów do odbudowy Polski, wystąpienia stronnictwa pana Mikołajczyka stosują argumenty zaczerpnięte z arsenału hitlerowskiego: granaty, karabiny, noże, pałki, ogień, oszczerstwa i pogroźki.

Dnia 28. XII. 1946 roku do wioski Szewni, wioski w której ludność w dużej części należy do Stronnictwa Ludowego przybyło 15 uzbrojonych opryszków, którzy rozpoczęli swoją agitację wyborczą na rzecz Stronnictwa pana Mikołajczyka. Wtargnąwszy do chaty ludowca, ob. Turki oświadczyli, że przybyli go „wykończyć” za jego aktywną pracę na rzecz demokracji. Po zmasakrowaniu obywatela Tyrki całej jego rodziny nie włączając starej matki, obrabowali mieszkanie a później budynek zdemolowali. Ponadto oświadczyli, że dają mu i jego nieobecnemu bratu pracownikowi Powiatowego Zarządu Zw. Sam. Chłopskiej w Zamościu tydzień czasu do wystąpienia ze Stron-

nictwa Ludowego i Zw. Sam. Chłopskiej oraz natychmiastowego zaprzestania działalności społecznej pod groźbą śmierci. Upojeni swym „ideowym” wyczynem bandyci udali się w głąb wsi i rozpoczęli masową grabież.

Rozbestwiona banda bijąc spokojnych chłopów rabowała co wartościowsze rzeczy. Sciałał z ludzi buty i kozuch. Następnie bandyci nakazali zebrać się ludności na oznaczonym miejscu i urządzili „wiec” przedwyborczy.

Boso, bez ciepłego odzienia, sterroryzowani lufami karabinów musieli chłopcy jak za czasów niemieckich wysłuchać „patriotycznego” przemówienia z którego dowiedzieli się, że obowiązkiem ich jest zwalczać obóz demokracji i obecny rząd. Zagrożono im srogim wypięciem kary, jeżeli chociaż jeden obywatel tej wioski odda swój głos na listę Bloku Demo-

kratycznego. Natomiast nakazano wszystkim aby głosowali na listę Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Po załadowaniu zrabowanego mienia na wóz, zabrany z końmi ob. Tyrce, banda odjechała ze śpiewem.

Na skutek pobicia i przebiegnięcia wielu chłopów zachorowało na zapalenie płuc. Ob. Tyrka odwieziony został do szpitala gdyż doznał prawdopodobnie złamania kości.

## Gwiazdka dla sierot w Zw. Uczestników Walki o Demokrację i Niepodległość Wiceminister Bieniek na uroczystości

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki o Demokrację i Niepodległość urządził w Lublinie dnia 31 grudnia 1946 r. gwiazdkę dla sierot pozostających po bojownikach Polski.

Po tradycyjnym opłatku każde dziecko otrzymowało w podarunku oprócz słodczy również i upominki odzieżowe. Dziewczynki otrzymały sukienki, fartuszki, chusteczki i inne a chłopcy — spodnie i blu-

zeczki. Niezwykle zadowolone malowało się na twarzach dzieci i ich matek. W miłym nastroju odbyła się herbatka.

Na uroczystości był również obecny wicemin. Bieniek, który oświadczył, że rząd w przyszłym roku zwiększy pomoc udzielaną sierotom po poległych bojownikach. Ze swej strony obiecał również poparcie, obecny na uroczystości przewodn. WRN ob. Czugała. Naczelnik Wydz. Op. ob. Chełmowski oznajmił, że dla Związku przydzielono 4 bele materiałów z których i sierotom wydzielone zostaną przydziały po 15 stycznia br.

## Pracownicy Woj. Komitetu Żydów w Lublinie wplacili 30.000 zł. na Daninę Narodową

Pracownicy Wojew. Komitetu Żydów w Lublinie uchwalili wplacić na Daninę Narodową zł. 30.000. Suma ta została

dnia 31 grudnia 1946 r. wplacona do Kasy Urzędu Skarbowego w Lublinie.

## Na Fundusz Wyborczy PPR złożyli

Tow. Wilkowski zebrał wśród urzędników państwowych zł. 3080.  
Tow. Kordos zebrał w śródmieściu zł. 5000.  
Zarząd LSS złożył na Fundusz Wyborczy PPR zł. 5000.

Wzywa się towarzyszy, którzy porabiali cegiełki do rozprzedaży, aby do dnia 18. I. 47 uregulowali należność za cegiełki w Komitetach Dzielnicowych lub w Miejskim Komitecie PPR.

## Zgłaszać pretensje finansowe do Niemców i b. Rzeszy

W nr. 139 Monitora Polskiego — Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów opublikowało wezwanie do zgłaszania prywatno-prawnych roszczeń finansowych obywateli polskich w stosunku do Niemców i władz b. Rzeszy Niemiec.

Wszelkich informacji w tych sprawach udziela Polski Związek Zachodni Lublin — Kolażata 6 w godzinach od 10—13.

ZARZĄD OKRĘGU PZZ.  
Lublin

## Jak młodzież ZWM witała Nowy Rok

W dniu 31 grudnia 1946 r. w świetlicy ZWM odbył się wieczór tradycyjnego opłatka zorganizowanego z inicjatywy koła przy Urzędzie Wojewódzkim.

dzający „Herod”, który dał młodzieży miłą tradycyjną rozrywkę.

W pięknie udekorowanej sali zebrała się młodzież ZWM aby wymieścić swoje zdania i poglądy. Zebrała się aby pożegnać 46 rok i w nowym życzyć sobie nawzajem owocnej pracy w codziennej ciężkiej, żmudnej organizacyjnej pracy.

Do zebranych przemówił przewodniczący zarządu Jewduszuk, który m. in. powiedział: „My chcemy pokój! O pokój walczyliśmy i walczyć będziemy i dlatego w wyborach idziemy wspólnie w jednym bloku wyborczym i głos nasz padnie na listę Nr. 3”, po czym tow. Jewduszuk podzielił się opłatkami z członkami ZWM. W części artystycznej wystąpiła sekcja artystyczna ZWM, która odegrała kilka wesołych skeczy.

Na opłatek ten przybyły delegacje organizacji młodzieżowych, partii i społeczeństwa.

Po wspólnej kolacji rozpoczęła się zabawa taneczna.

Gdy wszyscy byli już za stolami, zebranych na sali odwiedził przecho-

## Uwaga! ślizgawica

Zima obecna jest uboga w śnieg, dopiero przed tygodniem napruszyło trochę śniegu. Dozorcy nie uprzątnęli go jednak i na chodniku wytworzyła się twarda, zbita, zlodowaciała skorupa. Chodniki nie posypywane, ani piaskiem, ani popiołem, nie są uprzątnięte i Lublinianie ślizgają się, padają, łamią ręce i nogi. Oto wczoraj np. Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy niejakemu Zrodowskiemu Antoniemu zam. Śródkowa 9, który uległ złamaniu lewego przedramienia i Matysik Mariannie zam. na Ponikwodziu, która w środ-

mieściu poślizgnęła się tak nieszczęśliwie, że upadła i doznała złamania prawego przedramienia. Podkreślamy, że najbardziej z powodu ślizgawicy cierpią ludzie starzy i chorzy, dla których każdy upadek może się tragicznie skończyć. Wzywamy więc organa Milicji Obywatelskiej do wpejania administratorom i dozorcóm domów szacunku nie tylko dla zarządów Władz Administracyjnych, a przede wszystkim dla zdrowia i życia ludzkiego. Należy zaprzestać karygodnego lekceważenia podstawowych zasad porządkowych

## Komuniat Zw. Frwzierów

Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich w Lublinie zawiadamia wszystkich członków Związku i zawodów pokrewnych, że dnia 6 bm. o godzinie 10-ej rano w sali „B” odbędzie się roczne zebranie, na które prosimy przybyć obowiązkiem, z uwagi na ważność spraw mających na celu nasze dobro zawodowe.

## Dokąd

### dzisiaj idziemy

#### REPERTUAR KIN

#### KINO APOLLO:

„Podrzuć”

#### KINO HALTYK:

„Elwira Madigan”

#### KINO RIALTO:

„Gunga - Dia”

Początek seansów o godz. 15-ej, 17-ej, 19-ej.

#### TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Rewia pt. „Świecnie się składa”

#### REPERTUAR FLAKRU

MIEJSIEGO

Cztery aktowa komedia muzyczna

„Moja żona Penelopa”

## „Echo” ściera kolery

W poniedziałek 6 stycznia (Trzeci Król) o godzinie 18-ej odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego Doroczny Koncert kołedwy chórów Towarzystwa Śpiewaczego „Echo”. W programie najpiękniejsze kołedy w układzie na chór męski i mieszany z udziałem solistów.

W poprzedzającą niedzielę (5 stycznia) zespół mieszany „Echo” śpiewać będzie o godzinie 16-ej z Warszawy na fali ogólnopolskiej. Koncertem dyryguje Tadeusz Chyla.

## „Niebieski Lis” w Lublinie

Maria Gorezyńska znakomita artystka sceny polskiej przybywa do Lublina na kilka gościnnych występów w interesującej sztuce p. t. „Niebieski Lis” (Herczego). Przedstawienia odbywać się będą w sali Teatru Domu Żołnierza od dnia 7 stycznia br. Przedprzedaż biletów od 5 bm. w kasie Teatru Domu Żołnierza.

## Jeszcze raz o Dyrekcji Poczt w Lublinie

### Dlaczego giną zawiadomienia o nadesłanych przekazach?

Pisaliśmy przed kilkoma dniami o karygodnym stanie istniejącym na Czechowie Górnym, gdzie listy docierają z tygodniowym lub większym opóźnieniem. Widocznie jednak Dyrekcja Poczt i Telegrafów nie bardzo to wzięła sobie do serca, gdyż w dalszym ciągu zdarzają się wypadki, których dłużej tolerować nie wolno.

taki niedozwolony proceder? Pytamy czy zgodne to jest z poczynaniami Rządu, który chce pokryć kraj jak najgęstszą siecią pocztowa, a w tym samym czasie w odległości niespełna 3 km od miasta wojewódzkiego giną listy poleczone i przekazy?

Do jednego z mieszkańców tej dzielnicy nadesłano przekaz pocztowy na sumę 10.000 zł. Przekaz ten przybył na pocztę Nr. 1 dnia 15 grudnia ub. r. Jak wiadomo po upływie dwóch tygodni poczta odesłała pieniądze nadawcy, w wypadku, jeżeli nie zgłosił się odbiorca. Tymczasem jeszcze w dniu 30 grudnia ub. roku (t. j. po piętnastu dniach) zawiadomienia o nadesłanym przekazie w Urzędzie Gminnym (gdzie poczta wspaniałomyślnie składa wszelkie listy) jeszcze nie było.

Należałoby tu wreszcie zrobić jakieś „cesarskie cięcie”, które by pozwoliło na radykalne rozwiązanie dotychczasowego stanu.

Warto, aby wreszcie dyrektor Poczt zainteresował się „sprawnym” działaniem podległego mu aparatu, oraz by starosta powiatowy zaglądnął od czasu do czasu do Zarządu Gminy Konopnica i również sprawdził jak jest doręczana poczta, która nieraz leży w gminie tydzień czasu.

Dlaczego Dyrekcja Poczt toleruje względnie sama uprawia



# NA WESOŁO

**Zerem**

**Nowy Rok paskarzy**

— Panie Sadelko, co się to stało że chodzisz tak zatruty? Czy ci się dzisiaj bardzo źle spało? W pokera przegrałeś buty?

Może w te święta przejadłeś — tego? Sposób jest na to jedyny: zajdź do apteki, do pierwszej z brzegu i poproś flaszkę ryecny.

— Panie kochany — Sadelko rzecze — frajer to wszystko, to zero, lona przyczyna w dołku mię piecze, piecze jak jasna cholera.

Termin mój panie, termin się zbliża, trzeba zapłacić Daninę — Tutaj Sadelko głos trochę zniża, domawia gestem i miną.

— Panie Sadelko, nie bądź pan głupi, rzecze mu sąsiad sklepikarz — głowa do góry, nikt nas nie złupi, leś! rozumem w to wniknąć.

Chłop tuczy gęsia, a gęś ta pana — oto nauka nie wąska, dzisiaj „górala“, a jutro z rana dwa już kosztuje ta gaska...

Tak rozmawiali obaj sąsiedzi, a koniec rozmowy taki: jeden w obozie za pasek siedzi, drugi zawitał do paki.

Kajot

Gość: Panie kelner, proszę wyrzucić tego pijaka, który tam śpi przy stole!

Kelner: Nie mogę, już trzy razy go budziłem i za każdym razem płacił na nowo ten sam rachunek...

Gość: Jestem z pełnym podziwem dla pani jako gospodyni, musi pani mieć nadzwyczaj czystą kucharkę.

Pani domu: A z czego pan to wnosi?

Gość: Z tego, iż wszystkie potrawy czuć mydłem...

— Nie mogę już wytrzymać z moim mężem! Nie możesz sobie wyobrazić ile cierpię przez niego!

— Czy cię tak źle traktuje?

— Co to to nie, ale potrafi całymi godzinami siedzieć i nic nie słyszy z tego co ja mówię do niego...

— No i co przyjacielu, jak tam z twoim ożenkiem z tą piękną panną Joanną?

— Nic nie wyszło, rozmyśliła się...

— Jakto? A nie mówiłeś jej, że masz bardzo bogatego stryja?

— Mówiłem.

— No i co?

— Wysłała za mąż za stryja...



**ANGLIK DO AMERYKANINA:**

No! Nareszcie gospodarczo zjednoczyliśmy się, będzie to nas mniej kosztować...

**NIEMIEC DO NIEMCA:**

No! nareszcie! Prędzej ich sąd wykurzimy!...



Kandydat PSL-owski przedstawia swój program wyborczy.

**W szkole**

Nauczyciel: Daj mi Józiu przykład na pojęcie: wiele i mało.

Józio: Jedna cegła jest mało, gdy ktoś chce wybudować dom, ale jest wiele, gdy komuś spadnie na głowę proszę pana psora...

**Między myśliwymi.**

— Udało się polowanie?  
— Udało się — przeszło 30 zajęcy.

— Ze przeszło wierzę, ale ile zostało?

Pewna pani jest cholerycznego temperamentu i wielce złośliwa kobietą. Niedawno poddała się operacji kamieni żółciowych. Po pewnym czasie chirurg, który ją operował spotkał jej męża i pyta:

— No cóż kochany panie, chyba pan zadowolony jest, że operacja tak pięknie się udała?

— Oczywiście panie doktorze, tylko, że kamienie pan usunął, ale niestety żółć pozostała...

— Panie szefie, firma Ciaputkiewicz już trzecią ratę pozostaje nam dłużna. Jak ja mam pozycję tę zaksięgować?

— Niech pan ją wpisze na saldo mortale...

Słuchajno Janku twoja żona szalenie zachrypnięta, czy to grypa?

Ale gdzież tam! Napróżd gniewała się na służącą, potem gniewała się na mnie, że ja nie gniewałem się na służącą, a teraz gniewa się znowu na mnie, że ja gniewam się na nią, że się gniewała na służącą.

Doktor: — Wyzdrowieje pan na pewno! Statystyka stwierdza, że jeden na stu pacjentów takich jak pan, zostaje uratowany.

— To wcale nie pocieszające.

— Jakto nie? Jesteś pan właśnie moim setnym pacjentem na tę chorobę. Poprzednich wyleczyć nie zdołałem.

Mały Jasio obserwuje swego ojca, który czegoś szuka po pokoju, wkońcu pyta swojej siostry:

— Nie wiesz Haniu, czego właściwie tatuś szuka?

— Swojej laski.

— Oho! Z pewnością już widział moje świadectwo szkolne...



— Doktorze! Cierpię okropnie! Daj mi pan umrzeć!

— Uspokój się pan, nie potrzebuję pańskich rad! Znam dobrze swój zawód...

Ojciec: — Co to znaczy dzieci? Zamiast się uczyć — nic nie robicie i w dodatku palicie papierosy?

Gdzie jest korepetytor?

Dzieci: — Palił także, zrobiło mu się niedobrze i musiał wyjść.



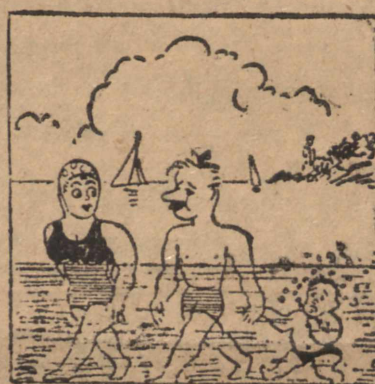
**Czy ostrzyć?**

Tak, ale bez prognozy pogody, polityki zagranicznej, utyskiwań na rząd, najświeższych wiadomości oraz rad na porost włosów.

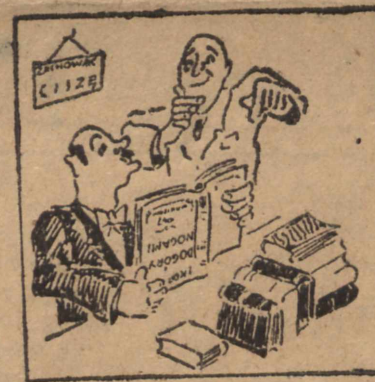
— Ależ moja droga żono, co ty masz przeciw moim wieczorowym konferencjom?

Gdy wczoraj wróciłem do domu, wcale nie robiłem hałasu prawda?

— Ty nie, ale twoi trzej przyjaciele, którzy cię tutaj przynieśli...



A gdzie jest nasz synek? Bądź spokojna, prowadzę go za rękę.

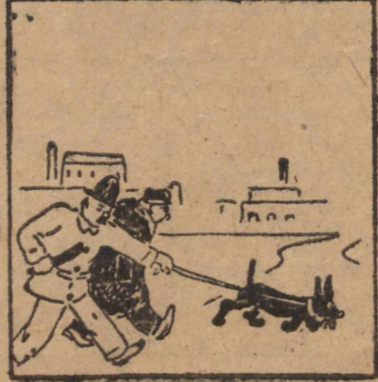
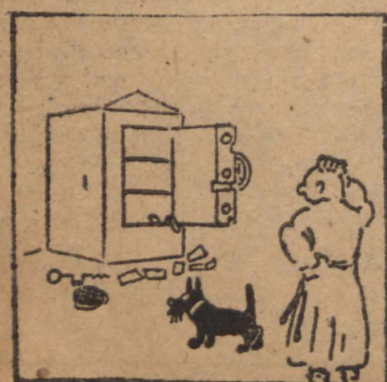


Dlaczego pan czyta trzymając książkę do góry nogami? No bo przecież taki jest tytuł...

— Jedno mnie tylko dziwi, że tej nudnej sztuki nie wygwizdano.

— Cóż chcesz, podczas ziewania nie można gwizdać.

**P i k u ś d e t e k t y w e m**





**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza niniejszym przetarg publiczny na dzierżawę bufetu kolejowego kl. III na stacji Lublin.

1) Osoby ubiegające się o dzierżawę mają wnieść oferty do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie najpóźniej do dnia 14 stycznia 1947 r. godz. 12.

2) O dzierżawę bufetów ubiegać się mogą wyłącznie osoby uprzywilejowane a mianowicie inwalidzi kolejowi i wojenni, wdowy po inwalidach kolejowych i wojennych, wdowy po poległych i zmarłych w związku przyczynowym ze służbą wojskową, wdowy po pracownikach kolejowych, emeryci kolejowi, osoby, które położyły zasługi w odbudowie Państwa Polskiego oraz zdemobilizowani żołnierze.

3) Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownym oferowanego miesięcznego czynszu dzierżawnego, w zamkniętych kopertach z napisem „Oferty na dzierżawę bufetu kl. III na stacji Lublin”, należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie, ulica Wyszyńskiego 14 do skrzynki na ten cel przeznaczonej.

4) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy są im dokładnie znane, oraz podać krótki życiorys z dołączeniem opinii Rady Narodowej.

5) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w kasie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie wadium w kwocie 10.000 złotych. Kwit na wpłacone wadium powinien być dołączony do oferty. Dołączenie wadium w gotówce, lub też w innej formie wprost do oferty jest niedopuszczalne i za zaginecie wadium w ten sposób złożonego, Dyrekcja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności. Wadium w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia oferty będzie zwrócone po otrzymaniu przez oferenta odpowiedniej odpowiedzi.

Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto z jakiegokolwiek powodów nie zawezmie umowy dzierżawnej na znanych mu warunkach dzierżawy lub też nie obejmuje dzierżawy w terminie umówionym to zatrzymane na poczet kaucji wadium przepada na rzecz przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”.

6) Oferenci względnie wskazani przez nich kierownicy mają dołączyć również dowód umiejętności fachowej przewidzianej w ustawie przemysłowej.

7) Skuteczność prawną umowy dzierżawnej uwarunkowana jest wykupieniem przez dzierżawcę odpowiedniego patentu w myśl obowiązujących przepisów.

8) Po zawiadomieniu oferenta o za twierdzeniu jego oferty jest on obowiązany w ciągu dni 14 zawrzeć umowę. O nieprzyjęciu oferty zawiadomi się oferenta.

9) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie zastrzega sobie prawo oddania wyszczególnionego w sprawie obiektu w dzierżawę według swego uznania jednemu z pozostałych oferentów lub innej osobie z wolnej ręki nie bacząc na wynik przetargu.

10) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie nie bierze na siebie

od odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy.

11) Ofert nieodpowiadających powyższemu warunkom jako też złożone do tychczas podania o wydzierżawienie bufetu klasy III na stacji Lublin nie będzie Dyrekcja rozpatrywała.

12) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie zastrzega, że w przedsiębiorstwie oddanym do przetargu zabrania się bezwzględnie sprzedaży napojów alkoholowych za wyjątkiem piwa.

13) Bliższe informacje oraz warunki dzierżawy mogą oferenci otrzymać w Wydziale Handlowo-Taryfowym Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie pokój Nr. 71 w godzinach od 10 do 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 stycznia 1947 r. 6169

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rev. III, Bolesław Targoński, mający kancelarię w Lublinie przy ulicy Wyszyńskiego 10 m. 42, na podstawie art. 642 K.P.C., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 stycznia 1947 roku od godz. 12, we wsi Szpica, gm. Brzeziny, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do Michała i Antoniego Jakubowskich, składających się z 6 owiec, 4 świń i jałowcówki, oszacowanych na łączną sumę złotych 47.800.

Ruchomości można oglądać w czasie i miejscu wyżej określonym.

Lublin, dnia 3 stycznia 1947 r.

Komornik: (—) TARGOŃSKI 6163

6167

**WYBIERZ NATYCHMIAST SZCZĘŚLIWY LOS w Kolekturze MORAJNEGO**

LUBLIN, KRAKOWSKIE PRZEDM. Nr. 29

a wygrasz MILION złotych

Ciągnięcie już od 16 stycznia. Cwiartka losu kosztuje 100 zł.

Zamiejscowym wysła się losy po otrzymaniu zamówienia

**U W A G A**

Chelm Lub. Losy naszej Kolektury sprzedaje Agentura Lubelska 50

Lubartów Losy naszej Kolektury sprzedaje Agentura Rynek I Nr. 4

6173

**Państwowa Centrala Handlowa**

Hurtownia Papiernicza

Lublin, ul. Kowalska 5 — Tel. 44-40

poleca

**worki jutowe**

w cenie 137 zł. za 1 worek

6142

**Dwuletnia szkoła handlowo-społdzielcza w Nałęczowie**

Szkolenie młodocianych inwalidów wojennych i przygotowanie do wykonywania zawodu przystosowanego do odniesionego na wojnie kalectwa jest bardzo ważnym zagadnieniem.

Inwalida wojenny po powrocie ze szpitala staje się zupełnie nowym człowiekiem rozgoryczonym.

Kalectwo nie pozwala mu na powrót do dawnego warsztatu pracy. Brak zainteresowania w społeczeństwie sprawą szkolenia inwalidów wojennych staje się przyczyną wykołowania, wielu z tych nieszczęśliwych. Związek Inwalidów Wojennych chcąc upowszechnić akcję szkolenia inwalidów otwiera w styczniu br. Dwuletnią Szkołę Handlowo-Społdzielczą w Nałęczowie.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego bardzo przychylnie ustosunkowało się do poczyniń Związku Inwalidów, a Związek Rewizyjny Spółdzielni Gospodarczych „Spolem” przyrzekł poparcie i pomoc. Do szkoły przyjmowanymi będą młodociani inwalidzi wojenni posiadający ukończoną szkołę powszechną. Koszty utrzymania i wyżywienia inwalidów pokrywa całkowicie Związek Inwalidów Wojennych. Szkoła w Nałęczowie będzie na terenie naszego województwa pierwszym zakładem szkoleniowym przeznaczonym dla inwalidów wojennych. Szkołą tą zainteresować się winno całe społeczeństwo lubelszczyzny.

**Na RTPD**

Zamiast życzeń świątecznych Bożego Narodzenia i Noworocznych, wpłać! Prezydent Miasta Chelma kwotę 2000 zł. na cele RTPD w Chelmie. 6164

**OBWIESZCZENIE**

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Lublinie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Heleny Iwańskiej p.ko Stanisławowi Iwańskiemu o rozwód oraz że dla nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Iwańskiego, ostatnio zam. w Lublinie ustanowiony został kurator w osobie adwokata Hieronima Racnowskiego w Lublinie (I. C. 1107/46)

Za zgodność: Sekretarza 6157

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych — budowlanych w budynku Gimnazjum i Liceum Państwowym przy ul. Wyszyńskiego w Tomaszowie Lubelskim. Termin całkowitego wykonania robót do dnia 25 kwietnia 1947 r. Podklatki przetarowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, ul. Spokojna 4 w Lublinie, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 14. I. 1947 r. o godzinie 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit wadium w wysokości 10% sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania poniesienia jakiegokolwiek odszkodowania,

b) częściowego skorzystania z oferty,

c) prawo wyboru oferenta, bez względu na wynik przetargu

P. o. Naczelnika Wydziału Odbudowy (—) Arch. FAFROWICZ 6157

6157



Kursy Samochodowe i Motocyklowe z przeszkoleniem w warsztatach I. Zambelli, Lublin, Zmigrod 6. t. 12-18

**OGŁOSZENIE**

Miejski Wydział Aerowizacji i Handlu niniejszym powiadamia, że chleb kontyngentowy w m.cu styczniu 1947 roku będzie sprzedawany na kupony chlebowe kart zaopatrzenia z m.ca stycznia 47 r. w tej samej ilości i na te same numery kuponów chlebowych kart zaopatrzenia jak w miesiącu grudniu 1946 r.

Za Prezydenta m. Lublina (—) M. SZCZEPANSKI Naczelnik Wydziału 6168

**- DROBNE OGŁOSZENIA -**

**NAUKA**

KURSY Buchalteryjne Związku Księgowych dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy, ul. Narutowicza 33, godz. 17.30 — 19.30. 6141

**PORADY LEKARSKIE**

DR. RAK LEON choroby weneryjne i skórne — Wyszyńskiego 12/25 par. ter. 6177

**RÓŻNI**

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „El.Cha.Film” Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 6137

STEMPLE kauczukowe wykonywa „El.Cha.Film” Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 6135

**ZGUBIŁ**

WASYLJEW Sabina ur. 1908 r. zam. w Chelmie unieważnia dowód osobisty i dowód kolejowy. 6145

GRZESZCZUK Stanisław ur. 1919 zam. w Chelmie unieważnia kennkartę, zaświadczenie RKU Chelma oraz zaświadczenie o rejestracji, wydane przez Zarząd m. Chelma. 6145

PALENIK Antoni ur. 1922 r. zam. w gm. Staw, pow. Chelmie unieważnia zaświadczenie wydane przez RKU Chelma oraz dowód pobytu w Niemczech. 6145

DRZEWIECKI Stanisław, ur. 1919 r. zamieszkały gm. Staw, pow. Chelmie unieważnia książeczkę wojskową Nr. 074677 wydaną przez RKU Chelma. 6146

RADZIĘCIAK Włodzimierz ur. 1922 roku zam. w Chelmie unieważnia kennkartę, zaświadczenie wydane przez RKU Chelma i Zarząd m. Chelma, legitymację szkolną Nr. 399 oraz świadectwo szkolności. 6147

JACK LONDON

**Wilk Morski**

— Ależ nie, ani trochę — zaprzeczyłem kategorycznie. — Więc podaje pani w wątpliwość moją trzeźwy sąd o rzeczy; małą wagę przypisuje pan kanonem mej artystycznej wiary? A zresztą, wszyscy koledzy, wszyscy krytycy są tego, co i ja zdania. Czyż Lang pani „Wymuszonego pocałunku” nie zalicza się do czterech najpiękniejszych sonetów kobiecego pióra, napisanych po angielsku? — Ale pan nazwał mnie amerykańską mrs. Meynell?

— Czyż to nieprawda?

— Ależ nie o to chodzi — odpowiedziała — czułam się dotkniętą

— O nieznanym sądzimy, zestawiając je ze znanym — odparłem z całą moją dawną akademicką swadą. — Jako krytyk musiałem przecie wynaleźć miejsce pani w literaturze, wśród plejady autorów, klasyfikować panią, że się tak wyrażę. Dzieła pani na półkach księgarskich zajmują już sporo miejsca. Moja biblioteka mieści siedem małych tomików pani, i dwa większe tomy nowel, które, proszę wybaczyć szczerze, w niczym nie ustępują wierszowanym utworom. Nie przesadzam jaki rodzaj twórczości pani będzie więcej ceniony. Niedaleki ten czas, kiedy nowa gwiazda wzejdzie na literackim horyzoncie Starej Amolii, a krytycy nazwą panią angielską Maud Brewster.

— Pańska uprzejmość zawstydzia mnie — od-

powiedziała półgłosem, a konwencjonalizm jej tonu i słów wywabiał z mej duszy tłum wspomnień dawnego życia na drugiej półkuli. Doznałem rozkosznego dreszczu, jednocześnie wstrząsnął mną kłujący spazm tęsknoty za ojczyzną.

— Więc pani jest Maud Brewster — ośwałem się uroczysto, wybiegając ku niej wzrokiem spośród kregu dzikusów.

— A pan Humphrey Van Weyden — rzekła odpowiadając mi nie mniej uroczyście i grozą przesiąkniętym spojrzeniem. Jakże to niezwykle? Nic nie rozumiem. Nikt się nie spodziewa, by spod trzęwego pióra miała wyjść jakaś dzika, romantyczna opowieść morską

— O nie, ja tu bynajmniej nie zbieram materiału, zapewniam panią — odpowiedziałem. — Nigdy nie miałem zdolności i zamiłowania do fantastycznych utworów.

— Wdzięczna byłabym panu za wyjaśnienie, czemu pan się zażrebał w Kalifornii? — było jej następnym pytaniem. — To nieladnie z pańskiej strony. Nam ze wschodu udzielał się pan tak mało! Więcej należało się nam uwagi ze strony pisarza, którego miało nazwać można chlubą amerykańskiej literatury.

Skloniłem się i zaprotestowałem przeciw komplementowi. — O mało co nie spotrafiłem się z panią w Filadelfii, miała pani odczyt o Browningu czy na jakiś podobny temat. Ale pociąg mój spóźnił się o jakie cztery godziny.

A po tym zapomnieliśmy gdzie jesteśmy, zostawiając Wilka Larsena na miełach, a sami żeglując po morzu sztuki. Harpunicy wstali od stołu

i poszli na pokład. Tylko Wolf Larsen pozostał. I nagle zdałem sobie sprawę z jego obecności, odsunął się od stołu i z zainteresowaniem przysłuchiwał się naszej rozmowie prowadzonej w języku nieznanego mu świata.

Natychmiast urwałem w środku zdania. Teraz niejszość, pełna niebezpieczeństw, alarmów i trwóce poczęła mnie dusić jak zmora. Tragizm sytuacji musiał również wstrząsnąć miss Brewster; patrzyła na Wilka Larsena oczyma, pełnymi nieopisanego grozy.

Powstał ze swego miejsca i zaśmiał się nie zrzęcznie. Śmiech jego zabrzmiał jak metal.

— O, nie zwracajcie państwo na mnie uwagi — powiedział, wskazując na siebie.

— Ja się nie liczę. Nie przeszkadzajcie sobie państwo, proszę mówcie dalej.

Ale sezam naszej swady zamknął się nagle na wszystkie spusty, i my również wstaliśmy od stołu śmiejąc się nienaturalnie.

**ROZDZIAŁ XXI**

Pominięty przez Maud Brewster w rozmowie u stołu, Wolf Larsen posiadał się ze złości i musiał ją swoim zwyczajem wwrzeć na kimś. Tym razem ofiarą padł Tomasz Mugridge, który nie zmienił ani sposobu przyrządzania potraw, ani nawet kosztu na grubieć. Kłął się na wszystkie światy, że ma na sobie świeża koszula, ale nikt nie chciał mu wierzyć. Wygląd tej części garderoby był jak zwykle zresztą podeirzany i nie pobierał bynajmniej twierdzenia jej właściciela, co zaś do blachy, garnków, bryłwan to orzech brudu pozostał je znakomicie. (C. d. n.)